

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIAŃSKI**



**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 775-73.  
DYREKCJA — tel. 720-13.  
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.  
DRUKARNIA — tel. 773-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 12 do 2-oi.

Opłata pocztowa ulszczona ryczałtem

## Program autonomii

Z. P. P. S. zgłosił we wtorek w Sejmie projekt ustawy o autonomii ziem Rzeczypospolitej, zamieszkałych w większości przez ludność ukraińską. Zdajemy sobie, naturalnie, sprawę z tego, że nasz program autonomiczny nie będzie uchwalony przez Sejm obozu „sanacyjnego” i że w ogóle jest on niewykonalny, dopóki trwa dzisiejszy system rządzenia. Chodziło nam wszakże o postawienie samej sprawy na porządku dziennym opinii publicznej kraju, o stwierdzenie publicznego faktu, że istnieje w Polsce siły społeczne, które reprezentują

### plan konkretny

rozwiązania tragicznego sporu polsko-ukraińskiego w warunkach rzeczywistości dzisiejszej, stworzonej po zakończeniu wielkiej wojny.

Zagadnienie autonomii ukraińskiej w granicach Państwa Polskiego ma swoją długą historję. Stanowiło ono przedmiot dyskusji i prac w dawnym Kole Polskiem parlamentu monarchji habsburskiej w latach 1917 i 1918; na wiosnę r. 1919 rozwiązanie autonomiczne uchodźczo za rzecz prawie bezsporną we wszystkich bodaj kołach społeczeństwa polskiego; wypowiadał się za niem ówczesny premier, Ignacy Paderewski; nie było przeciwnów na Komisji Konstytucyjnej pierwszego Sejmu; projekt konstytucyjny Związku Ludowo-Narodowego, podpisany przez prof. St. Głabińskiego, przewidywał utworzenie obszarów autonomicznych w ramach Rzeczypospolitej.

Bieg wypadków wojennych i późniejszy bieg rokowań pokojowych i przekreślił, i właściwie „zlikwidował” plany wiosenne polskiej wolności. Polityka narodowościowa Polski znalazła się w praktyce pod przemożnym, decydującym wpływem obozu narodowo-demokratycznego, który odrzucił do lamusa „wiosenne” koncepcje p. Głabińskiego i ogarnął swoim naciskiem w dziedzinie problemu ukraińskiego nawet sfery skądinąd liberalne i postępowe; po drugiej zaś „stronie barykad” nieprzejednany nacjonalizm ukraiński święcił podobne tryumfy w psychologii i w nastrojach społeczeństwa ukraińskiego.

Wtedy to, na kilka lat przed przewrotem majowym, Polska Partja Socjalistyczna sformułowała ściśle opracowany

### projekt ustawy o autonomii terytorjalnej.

Przygotowała go komisja specjalna pod przewodnictwem Ignacego Daszyńskiego, a złożona ze s. p. H. Diamanda, F. Perla i T. Hołowski, w owym czasie członka Partji, oraz K. Czapińskiego i M. Niedziałkowskiego. W przededniu przewrotu majowego program autonomii zdobył dla siebie lewicę ruchu ludowego i znaczną część inteligencji demokratycznej Polski. Ten sam właśnie

### projekt ustawy,

przygotowany przez ową komisję, Z. P. P. S. przedłożył onegdaj czwartemu Sejmowi.

„Polityka” narodowościowa obozu „sanacyjnego” jest zbyt znana, byśmy potrzebowali omawiać ją szczegółowo. Z hasła „za naszą i waszą wolność” nie pozostało przecie ani śladu. Specjalnie w stosunku do sprawy ukraińskiej miarodajną stała się „ideologia” lwowskiego „Słowa Polskiego” — organu faszystów nacjonalistycznych, którzy zarzucają lada chwila prof. St. Grabskiemu, jako współautorowi znanych a niewykonalnych ustaw językowych drugiego Sejmu, — skrajnie i zgoła zdradzieckie „ukrainofilstwo”. „Polityka” narodowościowa obozu „sanacyjnego” — to brutalne, zwulgaryzowane i policyjne wykonywanie nawoływania nieustępliwej doktryny nacjonalizmu „integralnego”. Doprowadziła ona Polskę do straszliwego

zastrzeżenia nienawiści wzajemnej obydwu narodów, zamieszkujących ziemie południowo-wschodnie Rze-

## Socjalizm polski a sprawa narodowościowa

**Główne punkty wniosku Z.P.P.S. w sprawie autonomii ziem Rzeczypospolitej, zamieszkałych w większości przez ludność ukraińską**

1) ZAŁOŻENIE OGÓLNE wniosku Z. P. P. S. sprowadza się do zasady, że obywatele polscy Ukraińcy i Polacy na ziemiach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej są zmuszeni, z woli dziejów, do współżycia i do współpracy i że obiedwie strony mają prawo do roli WSPÓLGOSPODARZY, bo i żywioł polski na tych ziemiach nie jest w swej masie ludowej żywiołem napływowym, lecz — przeciwnie — jest organicznie niejako z ziemią temi związany.

2) OBSZAR AUTONOMICZNY obejmowałby część woj. lwowskiego, województwa stanisławowskie i tarnopolskie, woj. wołyńskie i południową część woj. poleskiego.

3) ORGANIZACJA WŁADZ AUTONOMICZNYCH: a) Sejm krajowy, wybrany w głosowaniu pięcioprzymiotnikowym, b) minister krajowy, mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej, c) Rząd krajowy, powołany przez Sejm krajowy w głosowaniu stosunkowym,

d) sądy krajowe do Sądu Apelacyjnego włącznie.

4) JĘZYKAMI URZĘDOWEMI na obszarze autonomicznym byłyby języki polski i ukraiński.

5) DO ZAKRESU AUTONOMJI należałyby: a) sprawy językowe z wyjątkiem przepisu punktu 4, b) sprawy wyznaniowe z wyjątkiem dotyczących polityki zagranicznej Państwa, c) sprawy szkolne, oświatowe i kulturalne, d) organizacja władz administracyjnych pierwszej i drugiej instancji z wyjątkiem podziału na województwa, e) policja kryminalna, drogową, budowlaną i ogniową, f) sprawy gospodarcze kraju (popieranie przemysłu, spółdzielnie, spółki akcyjne), g) sprawy rolne (melioracje, komasacje), sprawy reformy rolnej, przekazane przez ustawy ogólnopństwowe, h) sprawy ochrony pracy pod warunkiem nieogarszenia ustaw ogólnopństwowych i) roboty publiczne, k) koleje lokalne, drogi i szosy z wyjątkiem dróg o znaczeniu ogólnop-

państwowym, l) ustawodawstwo wodne, m) podatki krajowe i dodatki do podatków ogólnopństwowych.

6) SZKOLNICTWO polskie, ukraińskie i żydowskie będą posiadały autonomiczne organizacje każde osobna i swoje własne ustalone odrębnie podstawy finansowe; szkoły dwu-językowe byłyby dopuszczalne na żądanie rodziców w odpowiedniej liczbie.

7) PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ otrzymałby prawo „weta” w stosunku do ustawy krajowej, sprzecznej z Konstytucją, z ustawami ogólnopństwowymi lub zagrażającej bezpieczeństwu Państwa.

8) RZĄD KRAJOWY byłby odpowiedzialny przed Sejmem krajowym.

9) SĄDY KRAJOWE orzekałyby imieniem Rzeczypospolitej, SĄD NAJWYŻSZY zachowałby w stosunku do sądów krajowych swoje obecne uprawnienia.

## „Tajemnicza” pożyczka

**Komisja skarbowa Sejmu uchwaliła upoważnienie dla Rządu o zaciągnięciu pożyczki telefonicznej. Pos. Tebinka z B. B. protestował. Mowa tow. A. Bienia**

### WNIOSEK POS. TEBINKI

O t. zw. pożyczce telefonicznej pisaliśmy już w „Robotniku” parę razy. Nie otrzymaliśmy ani wyjaśnień, ani sprostowań. Wczoraj większość B. B. W. R. w Komisji Skarbowej Sejmu uchwaliła potrzebne upoważnienia dla Rządu. Znalazł się wszakże w B. B. wyjątek. Jest nim p. pos. Tebinka, który zgłosił słuszny wniosek o odroczenie głosowania i przeprowadzenie ponownych rokowań z firmą londyńską („Telephon Automatic and General Trust Ltd.) celem złagodzenia ciężkich warunków

pożyczki.

B. B. wniosek ten odrzucił wbrew głosom całej opozycji i wnioskodawcy. W dyskusji zabrał — między innymi — głos tow. Al. Bienia.

### MOWA TOW. A. BIENIA.

Nie będziemy zabierali na komisji głosu do poszczególnych punktów tej umowy gdyż byłoby to bezprzedmiotowe. Większość komisji, złożona z posłów B. B., na komendę odrzuci wszystkie nasze wnioski i uchwaliła tekst umowy taki, jaki podsygnuje jej Rząd. Stanowisko nasze do poszczególnych punktów umowy określimy na plenarnym posiedzeniu Sejmu. Pragnę tutaj tylko zaznaczyć,

że proponowana nam pożyczka, jest pożyczką skandaliczną. P. minister Boerner przed chwilą powiedział, że opozycja, zważając tę pożyczkę, będzie poszukiwała „odrazu i za wszelką cenę ideału” ja powiedzenie to odwrócić — to Rząd odrazu i za wszelką cenę poszukuje pożyczki.

Mającą być zawarta pożyczka telefoniczna zostaje zabezpieczona potrójnie — raz przez wydanie obligacji gwarancyjnych pod zastaw na 1 milion funtów, drugi raz przez ustalenie stosunku funta do dolara i trzeci raz wartości tegoż funta angielskiego do franka złotego francuskiego, z tem, że Polska spłacać swoje raty musi na żądanie „Trustu” bądź to w funtach, bądź też w dolarach lub frankach, zależnie od konjunktury i żądania „Trustu”.

Pożyczka jest na 8 i pół procent. Pożyczka ta zwiększy w Polsce bezrobocie, bo automatyzowane telefony wyrzucą na bruk sto kilkadziesiąt — jak twierdzi p. minister Boerner — telefonistek. Pożyczka ta udziela jest w gotówce tylko w 250 tysiącach funtów, a za 300 tysięcy funtów otrzymujemy gotowego towaru w postaci centralne telefonicznych sprowadzonych z Anglii.

Z gotówki otrzymanej w pierwszym roku po zawarciu umowy, wynoszącej 99 tysięcy funtów, odrazu z miejsca w tym samym ro-

ku musimy zapłacić pierwszą ratę w wysokości 40 tysięcy funtów „Trustowi”, czyli pozostanie nam gotówki tylko 59 tysięcy w pierwszym roku.

Dalej, sądziłem, że we wniosku rządowym zasła pomyłka w druku bo „Umowa” opiewa na 550 tysięcy funtów, a wniosek domaga się uchwalenia 650 tysięcy funtów, czyli o sto tysięcy więcej, niż przewiduje umowa. Pan referent teraz wyjaśnił nam, że nie jest to pomyłka, lecz Rząd pragnie otrzymać pełnomocnictwo, ażeby mógł jeszcze dodatkowo uzyskać na tych samych skandalicznych warunkach jeszcze 100 tysięcy funtów.

Uważamy, że w obecnym kryzysie gospodarczym, kiedy zamiera życie handlowe i gospodarcze, nie jest czas i pora na rozbudowę sieci telefonicznej i automatyzację kiedy ilość abonentów telefonicznych w kraju się zmniejsza. Pożyczka ta będzie nowym obciążeniem ludności i państwa. Pożyczka ta należy do najgorszych z dotychczas zawartych przez Rząd stanowi jedną z najbardziej „parszywych” pożyczek że użyje słów p. Byrki.

Głosować będziemy przeciwko niej!

Pos. Tebinka głosował wraz z opozycją przeciwko pożyczce.

## Sytuacja wewnętrzna w Niemczech

**Przed zgromadzeniem się parlamentu. Stanowisko stronnictw**

Parlament niemiecki (Reichstag) zbierze się jutro. Będą niezwłocznie zgłoszone dwa wnioski o „votum nieufności” dla Rządu Brueninga; jeden wyjdzie od komunistów, drugi od hitlerowców. Głosowanie odbędzie się prawdopodobnie w sobotę rano.

Bruening wygłosił mowę o swoim programie we wtorek. Mowa zawierała dużo

### akcentów reakcyjnych,

odrzucała wszelkie stanowcze postulaty dopuszczenia do nowej inflacji, postulat, wysunięty przez ciężki przemysł.

### STANOWISKO SOCJALISTÓW

Deklaracja „antyinflacyjna” Brueninga zdecydowała podobno o decyzji socjalistów, którzy postanowili głosować przeciwko obydwu wnioskom — komunistycznemu i hitlerowskiemu, nie zgłaszając narazie żadnego własnego. Odegrać musiał dużą rolę i względ na to, że nowe przesilenie

mogłoby doprowadzić do powołania Rządu hitlerowskiego ze wszystkimi, wynikającymi stąd konsekwencjami. W Berlinie krąży

po głoski, jakoby istniało jakieś zakulisowe porozumienie między Hitlerem a otoczeniem prezydenta Hindenburga. „Urządzenie” niedawnej wizyty Hitlera w Hindenburga potwierdza te pogłoski.

### DEKLARACJA HITLERA.

Hitler oświadczył na zgromadzeniu swoich zwolenników w Berlinie, że gotów jest w każdej chwili — na pierwsze wezwanie Hindenburga — wziąć na siebie pełną odpowiedzialność za rządy w państwie.

sek, wynikający z potrzeb polskiego ruchu socjalistycznego, i ze wszystkich tradycji polskich walk wolnościowych.

czypospolitej, zrodziła powszechną niepewność jutra, nie dała — rzecz jasna — żadnych rezultatów pozytywnych.

By przełamać w tej dziedzinie, któ-

ra kiedyś będzie rozstrzygała o rzeczach podstawowych dla Polski i dla jej demokracji, nastrój biernego oczekiwania zdarzeń bez myśli i bez planu, — Z. P. P. S. zgłosił swój wnio-

## Przed sprawą brzeską

We wtorek obrońcy posła Sawickiego złożyli sprzeciw przeciwko aktowi oskarżenia. Decyzja — zgodnie z dotychczasowymi w tej prawnej kwestji precedensami — będzie niewątpliwie od mowną.

Należy podkreślić, że tylko po odrzuceniu tego ostatniego sprzeciwu ma prawo przewodniczący wydziału wyznaczyć termin rozprawy, jak nakazuje obowiązujący jeszcze art. 291 K. P. K.

Wiadomo jednak, że wyznaczenie rozprawy nastąpiło prawie że w terminie, przewidzianym w rozporządzeniu dla sądów doraźnych, bo w kilka dni po nadejściu akt sprawy do VIII wydziału Sądu, co właściwie przekreśliło treść wspomnianego art. 291 K. P. K.

Prawdziwą sensacją z punktu widzenia prawnego stanowi fakt, że poseł Sawicki otrzymał w dniu 2 października wezwanie na rozprawę, a akt oskarżenia został mu doręczony 6 października. Bez komentarzy!

Prezes Sądu Okręgowego obstałował nowe pulpity dla dziennikarzy na proces brzeski, wobec tego, iż liczba dziennikarzy mających przybyć na proces sięga z górą setki.

## „SEJM NIEMY”...

Klub B. B. zaprodukował we wtorek nową propozycję, zmieniającą regulamin obrad sejmowych; według tej propozycji większość Sejmu może w każdej chwili ograniczyć czas przemówień do 15 minut,

a pierwsze czytania rządowych projektów ustawowych mogą być stawiane na porządku dziennym bez rozdania posłom odnośnych tekstów na trzy dni przedtym, jak to było dotychczas.

Po przyjęciu tych „poprawek regulaminowych” prace czwartego Sejmu stałyby się zupełną już parodią jakiejkolwiek działalności ustawodawczej i kontrolującej klub B. B. demonstrował zresztą i w praktyce na posiedzeniu wtorkowym swoje poglądy na wolność słowa z trybuny sejmowej, przerywając dyskusję nad projektem ustawy o militarzacji kolei i o ustroju adwokatury zaraz na samym początku.

Sejm czwarty, Sejm „sanacyjny” chce być koniecznie „Sejmem niemy”.

## ORZECZENIE SĄDU W INOWROCŁAWIU

**„Sanacji” nie można identyfikować z pojęciem „władza”**

W dniu 12 b. m. sąd grodzki w Inowrocławiu ogłosił wyrok, uwalniający od winy i kary ttow. Jaworskiego i Lehmana, oskarżonych z par. 130, 131 k. k. za treść przemówienia na wiecu.

W dłuższym uzasadnieniu sędzia p. Niedzwiedzki stwierdził, że „sanacji” nie można identyfikować z pojęciem „władza” i że obóz prorządowy nie może doznawać żadnego uprzywilejowania ze strony policji i prokuratury.

Zrozumiałe jest, że ogłoszony wyrok wywarł w Inowrocławiu bardzo dobre wrażenie!

## W hutnictwie Górnośląskim wciąż redukują...

Po hutach „Zgoda”, „Hubertus” i wielu innych, gdzie przeprowadzone były ostatnio większe redukcje robotników — zarząd hut „Bismarka” zgłosił się do komisarsza demobilizacyjnego z wnioskiem o udzielenie zezwolenia na redukcję

130 robotników z oddziału budowlanego.

## Jutrzejsze posiedzenie Sejmu

Na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia Sejmu (o godz. 4-ej po poł.) znajdują się nowe projekty podatkowe, a mianowicie o podatku w naturze, od piwa, od wina i miodu syconego, oraz ustawa o pożyczce telefonicznej. Poza tem zawiera porządek dzienny cały szereg ustaw w pierwszym czytaniu.

## W OBRONIE MAS KOLEJARSKICH MOWA SEJMOWA TOW. ADAMA CIOLKOSZA AKT WDZIĘCZNOŚCI

Przedłożenia rządowe nie wymagałyby dyskusji, gdyby odnosiły się — jak mówi tytuł przedłożenia — do kolei w czasie wojny. Lecz ustawa ta odnosi się do kolei nie tylko w czasie wojny, ale i w czasie pokoju.

Tytuł w nowym brzmieniu mówi ma „o kolejach w czasie wojny lub grożącego Państwu niebezpieczeństwa”, ale jaśniej określa cel przedłożenia uzasadnieniem rządowe, gdzie mowa jest o „mobilizacji i każdym innym niebezpieczeństwie grożącym Państwu”. Przy znanej ideologii obozu rządzącego Polską, który identyfikuje Rząd z Państwem, łatwo do myślenia, do czego może doprowadzić ta interpretacja w dziedzinie kolei państwowych. Jet to symbol ewolucji, jaką przeszedł Rząd pomajowy w stosunku do klasy robotniczej w ogólności, a kolejarzy w szczególności, od tych dni, kiedy od poparcia kolejarzy zależały losy całej, jak ja Panowie nazywają, rewolucji majowej, aż po dzień dzisiejszy.

Tymczasem kolejarzom, którzy dali czynne poparcie przewrotowi majowemu, do których panowie przychodzili w roku 1929 z odezwami: „Głosujcie na listę Nr. 30, na której czule stoi Minister Komunikacji Romocki”, do których panowie przychodzili w r. 1930 z odezwami: „Głosujcie na jedynkę” — tym samym kolejarzom dali panowie po okresie wyborczym, po Brześciu jedną po drugiej obniżkę płac, obniżanie ich poziomu życiowego. Przychodziły te obniżki płac w różnych formach do skutku: jako obniżka bezpośrednia 15 proc., a w stolicy i na kresach znacznie więcej, jako niezapłacenie zaległego dodatku mieszkaniowego, jako podwyższenie podatku osobisto - dochodowego, jako dziś u-

Mówca specjalnie omawia działalność chwalone wstrzymanie szczeblowania, jako szereg podatków pośrednich, walących się swoim ciężarem w znacznym stopniu na pracowników państwowych, jako na gros spożywców. Doszliśmy do tego, że są w Polsce drogowcy, robotnicy kolejowi, którzy pracują pod gołym niebem, w śnieg czy deszcz, w skwarze słońca, w prochu i pyłe i zarabiają 1 złoty 50 groszy dziennie, albowiem administracja kolejowa od 1 września zrównała płace tych osób najciężiej pracujących kolejarzy z płacami tak zw. rynekowemi. I Rząd dostosowuje się skwapliwie do prywatnych przedsiębiorstw, powodując z kolei obniżkę płac u pracodawców prywatnych, a w dalszej przyszłości nową obniżkę dla pracowników państwowych.

### BEZ UZASADNIENIA.

Panowie w tym przedłożonym projekcie ustawy chcą uzyskać możliwość zmilitaryzowania w każdej chwili pracowników kolejowych. Powiedzą panowie może, że w tych przewidywaniach jest przesada, że zbyt czarno malujemy diabła na ścianie, ale panowie sami nauczyli nas tej najdalej idącej ostrożności i nieufności. Wiemy, czego się możemy po was spodziewać. Kiedy wydawano dekret prasowy, mówiono, że ma on po gnębić prasę endecką. Gdy ogłoszono pragmatykę kolejową, mówiono, że art. 125 ma być batem na komunistów. Kiedy ogłaszano sądy doraźne, mówiono, że chodzi o zwalczanie bandytyzmu. Dziś panowie nawet nie szukają już uzasadnienia i, przedkładając projekt ustawy o ustroju adwokatury, czy ten projekt, który w tej chwili omawiam, nie szukacie Panowie usprawiedliwienia dla tych przedłożeń. Tekst rządowego uzasadnienia mówi: „Pozostałe przepisy projektu uzasadnienia nie wymagają”. To niebezpieczeństwo, grożące państwu znajduje się z łatwością, tak samo łatwo, jak znaleźć listę urojony spisek dla upozorowania Brześcia i utworzenia drogi wazszemu zwycięstwu w wyborach. A te przedłożenia są dowodem tego tylko, że ten Rząd jest tak słaby, że lada podmuch wiatru by go zdumuchał, gdyby nie Brześć przed rokiem dla 20 ludzi, a dziś dla setek tysięcy ludzi przygotowany.

### MASKA SPADŁA.

Nieczyste sumienie wobec mas kolejarskich dyktuje wam ten projekt ustawy. Ale panowie wiecie, równie dobrze, jak my, że walkę o duszę robotnika, o duszę kolejarza, przegraliście z kresem, wyczerpaliście ostatnie rezerwy moralne i lek dyktuje wam to przedłożenie. W książce: „O walce klas w Włoszech” Petro Nenni pisze, że Mussolini w jednej ze swoich mów ostrzega kohorty faszystowskie, by nie liczyły na proletarijat miejski, gdyż jest on nieublaganie wrogi względem faszystów. Możecie panowie odnieść te słowa do siebie. Maska spadła, oblicze klasowe rządu przejawia się coraz wyraźniej. Niema i nie może być pojedynania między klasą robotniczą a regimem, który ma dla bezrobotnych: sądy doraźne, a dla kolejarzy: militaryzację kolei. (Okłaski na lewicy).

# O przyszłość naszych dzieci, o jutro oświaty w Polsce

## Wniosek Z. P. P. S. w sprawie zwalczania katastrofy szkolnej

Gdy obóz „sanacyjny” stoi bezradny wobec katastrofy szkolnej, wniosek Z. P. P. S. wskazuje społeczeństwu, że istnieje wyjście, ale to wyjście wymaga zmiany i likwidacji dzisiejszego systemu rządzenia. Red.

### UZASADNIENIE.

Polska przeżywa straszliwą katastrofę szkolną na skutek braku lokalów i etatów nauczycielskich; gwałtownie wzrasta liczba dzieci, nie znajdujących dla siebie miejsca w szkołach powszechnych.

Do niedawna Polska chlubiła się tem, że procent dzieci w wieku szkolnym które znalazły miejsce w szkołach, wynosił 94 procent. Jednakowoż w ostatnich paru latach gwałtownie rosła liczba dzieci, idące do szkoły, gdyż w latach poprzednich mieliśmy roczniki małe — dzieci, urodzonych podczas wojny.

W rezultacie na jesieni r. b. około 1 miliona dzieci szkolnych nie znajduje dostępu do szkół. „Gazeta Polska” — główny organ stronnictwa rządowego, oświadcza, że już niema mowy o powszechności i siedmioklasowości. Okólnik ministra próbuje „złagodzić” katastrofę szkolną w ten sposób, że doprowadza liczbę dzieci, przypadających na jednego nauczyciela do 60, co niewątpliwie obniża poziom nauki i jest niebezpiecznym pod względem higienicznym.

Sfery rządowe oświadczają iż na szkoły — niema pieniędzy. W budżecie na rok 1931 mamy tylko 1 (jeden) milion zł. na fundusz budowy szkół powszechnych, obok 123 milionów na policję, tymczasem samorządy różnymi okólnikami są również całkowicie skrepowane w swoich wydatkach na cele szkolne.

W ten sposób katastrofa szkolna rośnie z gwałtowną szybkością, robotnicy i chłop żyją dziś nie tylko w niedzy i głodzie, ale także są pozbawieni szkoły dla dziecka. Pozostają, jako czynnicy wychowawcze chyba tylko nowa ustawa alkoholowa i Brześć...

W tym stanie rzeczy wnosimy: Wysocki Sejm uchwalic raczy załączony projekt ustawy.

### USTAWA O ZWALCZANIU KATASTROFY SZKOLNEJ.

Art. 1. Ustawa niniejsza ma na celu zapobieżenie skutkom katastrofy szkolnej, która wynika z braku odpowiedniej ilości lokalów szkolnych i sił nauczycielskich, a więc zapewnienie dzieciom w wieku szkolnym możliwości uczęszczania do szkoły.

Art. 2. Każde dziecko w wieku od lat 7 do 14 ma prawo do miejsca w szkole publicznej i nie może być prawa tego pozbawione.

Art. 3. Maksimum dzieci, które wolno u-

mieścić w jednej klasie i pod kierownictwem jednego nauczyciela, wynosi 45, a w klasach o pojemności niedostatecznej winno być proporcjonalnie zmniejszone.

Art. 4. Wykonanie postanowienia art. 2 nin. ustawy nie może być w żadnym wypadku połączone z przekroczeniem zasad, zawartych w art. 3, ani z obniżeniem poziomu nauczania, zmniejszeniem liczby godzin pracy szkolnej.

Art. 5. Akcją, mającą na celu doraźne wykonanie zadań, wynikających z powyższych artykułów nin. ustawy, kieruje na terenie swego działania prezes rady szkolnej powiatowej lub miejskiej, a tam, gdzie rady szkolnej niema, prezes rady miejskiej lub specjalnie w tym celu wybrany delegat sejmiku powiatowego, uposażony w tym celu w specjalne uprawnienia, przewidziane w nin. ustawie. Ma on funkcję „komisarza” dla zwalczania katastrofy szkolnej.

Art. 6. Rodzice dzieci od 7 do 14 lat, którym odmówiono przyjęcia do szkoły publicznej, zgłaszają się do komisarza dla zwalczania katastrofy szkolnej. Wyznacza on w tym celu miejsce, czas i sposób, w jaki zgłoszenia te mogą nastąpić. Organa administracji państwowej są obowiązane udzielić mu w tej mierze wszelkiej pomocy.

Art. 7. Komisarz dla zwalczania katastrofy szkolnej sprawdza, czy zgłoszone dzieci mogą zgodnie z art. 3 i 4 nin. ustawy zostać przyjęte do istniejących szkół i klas. Inspektorowie i kierownicy szkół są zobowiązani udzielać mu w tym celu wszelkich wyjaśnień i dać mu wgląd do lokalów i ksiąg szkolnych. W razie stwierdzenia przez komisarza możliwości przyjęcia jeszcze do istniejących klas nowych dzieci, wydaje on odpowiednie zarządzenia kierownikom szkół.

Art. 8. W razie stwierdzenia przez komisarza możliwości utworzenia w istniejących lokalach szkolnych nowych oddziałów, wydaje on również kierownikom szkół odpowiednie zarządzenia.

Art. 9. W razie jeżeli środki, przewidziane w art. 7 i 8 nin. ustawy, nie dadzą się zastosować lub okażą się niewystarczające, komisarzowi przysługuje prawo użycia dla tego celu lokalów szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych — zarówno państwowych, samorządowych, jak i prywatnych — w godzinach, gdy lokale te nie są niezbędnie potrzebne dla owych szkół. W tym celu wydaje on odpowiednie zarządzenia dyrektorom, kierownikom i właścicielom tych szkół.

Art. 10. Komisarz posiada również prawo użycia dla powyższych celów lokalów, zajętych przez władze państwowe i samorządowe, o ile według jego przekonania, powziętego na podstawie dokładnego zapoznania się z urzędowaniem danej instytucji władze te mogą zadowolili się mniejszym lokalem. W wypadkach takich komisarz wydaje o wym władzom zarządzenie zwolnienia w terminie przez niego wskazanym odpowiedniej części lokalu, przez nich zajmowanego, i oddania go do dyspozycji właściwych

władz szkolnych.

Art. 11. W razie, jeżeli zarządzenia, wynikające z art. 7, 8, 9, 10, nie dadzą się zastosować lub okażą się niewystarczające, komisarzowi przysługuje prawo wynajęcia na koszt państwa lokalu w budynkach prywatnych, a także prawo rekwizycji mieszkań prywatnych lub ich części o ile ich właściciele posiadają dwa lub więcej mieszkań, lub o ile mieszkania te nie są dostatecznie zaludnione. Za mieszkania niedostatecznie zaludnione są uważane mieszkania o 5 pokoi wwyż, o ile liczba osób, je zamieszkujących, jest mniejsza od liczby pokoi. Przepisy, dotyczące rekwizycji stosują się zarówno do domów, znajdujących się w gminach miejskich, jak też w gminach wiejskich i na terenie obszarów dworskich.

Art. 12. Urządzenia szkolne w szkołach i oddziałach nowostworzonych mają być dostarczone przez radę szkolną na koszt państwa.

Art. 13. O utworzeniu mocą decyzji komisarza nowych oddziałów i szkół komunikuje on inspektorowi szkolnemu, który jest zobowiązany dostarczyć odpowiednich sił nauczycielskich w ramach etatów nauczycielskich, przewidzianych ustawą budżetową. W razie, gdyby etaty te okazały się niewystarczające Rada Ministrów winna natychmiast wystąpić z projektem ustawy o dodatkowych kredytach na kreowanie nowych etatów.

Art. 14. Przeciw zarządzeniom komisarza przewidzianym w art. 7, 8, 9, 10, 11 i 13 nin. ustawy, przysługuje osobom i instytucjom, dotkniętym nimi, prawo odwołania do trzech dni od dnia doręczenia zawiadomienia o zarządzeniu — do rady szkolnej powiatowej lub miejskiej, względnie do Rady Miejskiej lub sejmiku powiatowego, zależnie od tego której z tych instytucji komisarz jest przedstawicielem. Decyzja w sprawie odwołania musi nastąpić w dwa tygodnie po jego wniesieniu i jest ostateczna.

Art. 15. Władze administracyjne i policyjne są obowiązane udzielić pomocy w wykonaniu prawomocnych zarządzeń komisarza.

Art. 16. Dożywianie dzieci szkolnych i dostarczanie im pomocy odzieżowej oraz pomocy w książkach i przyborach szkolnych należy do obowiązków gminy. W tym celu przywraca się gminom podatek spirytusowy, którego wpływ będą mogły być wyłącznie na ten cel użyte.

Art. 17. Jeżeli dziecko, zgłoszone w myśl art. 6 nin. ustawy, nie zostało umieszczone w szkole publicznej, rodzicom jego przysługuje prawo do otrzymania odszkodowania ze skarbku państwa w wysokości wpisu szkolnego w szkole prywatnej. Odszkodowanie to może być użyte wyłącznie na pokrycie kosztów, wynikających z uczęszczania dziecka do szkoły prywatnej.

Art. 18. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia. Wydatki związane z wykonaniem nin. ustawy, winny być uwzględnione w najbliższym budżecie państwa.

# Wtorkowe posiedzenie Sejmu

## DOKONCZENIE SPRAWOZDANIA

### B. B. W. R. uchwalili dodatki do podatku dochodowego

Większość rządowa w Sejmie, ta większość, która narzuca swoją wolę parlamentowi polskiemu i głucha jest na wszelkie perswazyje i argumenty opozycji, urządziła sobie onegdaj dzień, który możnaby nazwać „dniami darów z łaski”. „Dary” sypały się jak z rękawa: na kolejarzy — ustawa o militaryzacji kolei, na adwokatów — ustawa o skasowaniu autonomii adwokackiej, na wszystkich innych obywateli, a więc na pracowników państwowych, robotników, chłopów, kupców, rzemieślników i t. d. podatki, podatki, podatki. Nikogo nie oszczędzono. O nikim nie zapomniano. Złotliwi utrzymywali, że miała to być zemsta za nieogłoszenie na jedynkę i zmuszenie B. B. do robienia „cudów wyborczych”.

Pomiędzy obdarzonymi oczywiście znajduje się także przysły Sejm polski, ten Sejm, który wyjdzie z wyborów bez cudów i którego pierwszym obowiązkiem będzie naprawić to wszystko, co napocisł B. B.

W dyskusji podatkowej stanowiska Z. P. P. S. bronił tow. Zaremba, przeciwko militaryzacji kolei przemawiał tow. Ciołkosz, a przeciwko gilotynowaniu dyskusji nad ustawą adwokacką tow. Świątkowski.

### DODATEK DO PODATKU DOCHODOWEGO

Rząd zgłosił dwa projekty nowel do ustawy o podatku dochodowym. Oba te projekty referował pos. Czernichowski

z B. B.

Pierwszy projekt dotyczy nadzwyczajnego dodatku do państwowego podatku dochodowego. Dotyczy on tantjem oraz wszelkich innych dochodów, które mają charakter tantjem.

Dруга nowela dotyczy nadzwyczajnego dodatku do państwowego podatku dochodowego, ma charakter czasowy i wprowadza dla dochodów tak zw. fundowanych dodatek stopniowany. Komisja nazwała ustawę „kryzysową”.

Cechą charakterystyczną noweli jest, iż dla dochodów z uposażenia wprowadza silniejszą progresję. Uzasadnia się tę krzywą wyrządzoną ludziom pracy w ten sposób, że dochody gospodarze nie są w całości płynne. Z uposażenia natomiast wypłacane w gotówce można ściągać, ile komu się podoba. Takiej szczególności już dawno u B. B. nie spotykano!

### PRZECIWKO PROJEKTOM PODATKOWYM.

Pos. Langier ze Str. Lud. przewiduje, że nowe projekty podatkowe podwyższą tylko kwotę zaległości.

Mówca specjalnie omawia działalność śrubby podatkowej na wsi, ilustrując swe przemówienie szeregiem faktów z życia na wsi. Np. w Krasnymstawie urząd skarbowy przesłał do gospodarza blankiet do złożenia zeznań o dochodzie wraz z odpowiednią, kwestionującą zeznanie, którego jeszcze nie złożył.

Głos z lewicy: To jest wyścig pracy. Mówca całą politykę podatkową obec-

nego rządu uważa za szkodliwą dla Państwa i Rządowi, który nie szanuje prawa i zwiększa ciężary wsi, projektu tego nie uchwalą.

Następnie zabrał głos pos. tow. Zygmunt Zaremba, który w mocnym, drgającym przemówieniu zobronował całą politykę rządów pomajowych w ogóle, a podatkową w szczególności, wykazując jej wrogi stosunek do klasy robotniczej.

Za ustawą głosowało 177 posłów B. B., przeciwko — 104 posłów pozostałych ugrupowań.

Przy pierwszym czytaniu projektu nowelizującego ustawę o kolejach w czasie wojny przemawiał pos. tow. Ciołkosz. Na wniosek p. Cara dyskusję przerwano, a projekt odesłano do Komisji wojskowej.

### ROZSTRÓJ ADWOKATURY

Przystąpiono do pierwszego czytania projektu ustawy o ustroju adwokatury. Głos zabrał pos. Nowodworski, dziekan Rady Adwokackiej w Warszawie, który podał ostrej krytykę całej projekcie, nazywając go eks pedycją karą przeciwko adwokataturze.

Gdy któryś poseł z B. B. zgłosił wniosek przerwania dyskusji, zabrał głos pos. tow. Świątkowski, domagając się od rzućenia wniosku o przerwanie dyskusji ze względu na to, że przedmiot jest zbyt poważny, by gilotynować rozprawę i obchodzi nie tylko jeden stan, ale całą ludność.

Wniosek zamknięcia dyskusji przyjęto. Projekt ustawy odesłano do Komisji prawniczej.

## Obrady Senatu

Wczoraj po raz pierwszy w bieżącej sesji obradował Senat.

Na wstępie Marszałek Raczkiewicz odczytał zarządzenie Prezydenta o zwolnieniu sesji zwyczajnej, poczem senator Wiśniewski (B. B.) złożył ślubowanie.

Z kolei uchwalono ustawę o koleji Kraków — Miechów, oraz ustawę o spisie ludności w brzmieniu sejmowym.

Następnie przyjęto również w brzmieniu sejmowym dwie ustawy o zniesieniu sądów okręgowych w Białej i Mławie.

Przeciwko zniesieniu tych sądów przemawiał sen. Wasutyński.

Wreszcie sen. Zaczek (B. B.) referował ustawę o wstrzymaniu szczeblowania.

Ustawę przyjęto.

Następne posiedzenie Senatu dn. 22 b. m. o godz. 4-ej po poł.

## KONFISKATA „ROBOTNIKA”

Wczorajsze pierwsze wydanie „Robotnika” zostało skonfiskowane za artykuł o nędzy wśród dzieci robotniczych stolicy.

## Z CAŁEGO ŚWIATA

### PARTJA PRACY ROZSZERZA SWOJE WPŁYWY.

Były minister liberalny John Burns zgłosił oficjalny akces do Partji Pracy. Jak wiadomo Burns wystąpił z liberalnego gabinetu Asquita, w sierpniu 1914 roku na znak protestu przeciwko wypowiedzeniu wojny Niemcom i od tego czasu nie brał udziału w życiu politycznym.

### „RZĄD NARODOWY” FAŁSZUJE LICZBĘ BEZROBOTNYCH.

Angielskie Ministerjum pracy ogłasza, iż liczba bezrobotnych w Anglii zmniejszyła się w ostatnim tygodniu o 32.252 i wynosi obecnie 2.791.520. Socjalistyczny „Daily Herald” kwestionuje prawdziwość tych cyfr, które, jak twierdzi, są danymi tylko na papierze. W rzeczywistości bowiem ministrowie poczynili starania, aby ograniczyć wypłacanie zapomóg dla bezrobotnych. W ubiegłym tygodniu wstrzymano wypłaty dla wielu tysięcy bezrobotnych.

### OBECNY USTRÓJ GOSPODARZY GINIE, STWIERDZA BENESZ.

Czeski min. Spraw. Zagranicz. dr. Benesz wygłosił na zgromadzeniu robotników metalowych mowę, w której zaznaczył, że od zakończenia wojny nigdy sytuacja europejska nie była tak trudna jak obecnie. Wielkie niebezpieczeństwo zagraża obecnemu porządkowi rzeczy. Należy postawić sobie pytanie czy obecny ustrój gospodarczy nie ma się ku końcowi. Rozwój wypadków idzie w kierunku lewicowym. Związek będzie odniesione o ile demokracja zostanie uratowana.

### ZŁOTO WCIAŻ WEDRUJE DO FRANCJI.

Przypływ złota do Francji trwa w dalszym ciągu. Dziś i jutro przywożą parowce „Bremen” i „Paris” 12 milionów dolarów w sztabach złotych. Złoto przeznaczone jest dla Banku „Lazare Freres”.

### „UROCZYSTE” ZATOPNIENIE „NAUTILUSA”.

Z Bergen donoszą iż dziś odbędzie się uroczyste zatopienie łodzi podwodnej „Nautilus”. Na uroczystość zaproszony został konsul amerykański, uczestnik ekspedycji prof. Sverdrup, oraz oficjalne osobistości. Przebieg zatopienia łodzi będzie filmowany.

### MAGISTRAT WARSZAWSKI WZORUJE SIĘ NA CHICAGO.

Stan finansów miasta Chicago jest tak krytyczny, że od połowy kwietnia b. r. nauczyciele szkół miejskich w liczbie 13.000 nie otrzymują pensji. Doraźne zarządzenia państwowe wystarczyły tylko na pokrycie pensji straży ogniowej i policji.

### NOWY YORK LICZY JUŻ 10.901.000 MIESZKAŃCÓW.

Według ostatniego spisu Nowy Jork liczy 10.901.000 mieszkańców. Miasto zajmuje powierzchnię 2.541 mil kwadratowych.

## KONFERENCJA

### W SPRAWACH MARYNARZY MORSKICH W MIN. PRZEM. I HANDLU.

W dniu 9 b. m. odbyła się w Ministerjum Przemysłu i Handlu konferencja w sprawie Umowy Zbiorowej dla marynarzy morskich. W konferencji uczestniczyli z ramienia klasowych organizacji: tow. poseł Żulawski, generalny sekretarz Kom. Centralnej Związków Zawodowych i tow. Guzialek, sekretarz marynarzy Z. Z. T. w Gdyni.

# Żądania klasy robotniczej

## Bezradność kapitalizmu - bezradność „sanacji” - podział dochodu społecznego - postulaty Z. P. P. S.

### MOWA SEJMOWA TOW. ZYGMUNTA ZAREMBY

#### KRYZYS KAPITALIZMU — „LEWIA-TAN” I ECHO NARODOWE.

Na wstępie tow. Z. Zaremba podkreślił że powszechnie, nawet poza obzem socjalistycznym, panuje już opinia, że stoimy przed kryzysem kapitalizmu a nie przemijającym kryzysem gospodarczym. Społeczeństwo szuka też wyjścia. Rząd wobec tego zagadnienia stoi bezradny i przychodzi z frazesem o odrywaniu się do kryzysu. Mówca stwierdza:

„Tylko przed tym Sejmem, tylko przed Sejmem posłusznej większości, przed Sejmem wyborów brzeskich, Sejmem pochodzącym z gwałtu, którego większość nie wyraża w żaden sposób woli obywateli, można było Rządowi stanąć z tym pustym frazesem; tylko tu on może znaleźć poklask i uznanie. Rząd nie potrzebuje się wysilać”.

Ta bezradność Rządu wynika z całkowitego podporządkowania się Lewiatanowi. Przedłożenia rządowe są echem polityki wielkich posiadaczy, co stwierdza Lewiatan w swym „liście pasterskim” do przedsiębiorców.

#### ZYWY PRZYKŁAD.

Przypominając słowa p. Prystora, że Polska jest żywym przykładem możliwości przetrwania kryzysu mówi tow. Zaremba, przytaczając przykład miasteczka Kamińska:

„W 1929 r. zamknięto tu zakład przemysłowy, 400 robotników idzie na bruk przy wielkich należnościach ze strony przedsiębiorstwa. Likwidację obejmuje Bank Gospodarstwa Krajowego i do dzisiaj tym robotnikom jest winien kolosalne sumy, od 50 do 400 zł. na osobę. To jest żywy przykład przetrwania kryzysu. Ci ludzie żyją od dwóch lat w największej nędzy i niech p. minister Piłsudski pojedzie do tej osady, od której również jest tutaj posłem, niech spojrzy w oczy tamtych obywateli i powie nam wtedy, że to jest „żywy przykład” przetrwania kryzysu!”

#### FILANTROPIA I FILANTROPI Z KARTELOW.

Następnie wskazuje mówca na fałszywą frazeologię wiązania projektów nowych podatków z akcją przeciw kryzysowi i bezrobociu, gdy chodzi w istocie tylko o zatkanie dziury w budżecie. Wszystko co jest konkretne w projektach rządowych a dotyczy bezrobocia, to jest tylko filantropia. Ale kto ma prowadzić tę akcję filantropijną?

„Te same elementy społeczne, które bezrobocie w Polsce wytworzyły, które swoją polityką gospodarczą doprowadziły kraj do dzisiejszego położenia, te filantropie mają organizować — pan Holyński, p. Minkowski, p. Klarner — przedstawiciele kartelów wielkokapitalistycznych, tych kartelów, których politykę pozwolił sobie panom na paru przykładach zademonstrować.

Kartel hut szklanych doprowadził do zamknięcia całego szeregu hut, podnosząc jednocześnie o 100% ceny szkła, ale przy pomocy takich środków, że zamknięcie niektórych hut szklanych, zmusza je do bezczynności, wyrzuca robotników na bruk setki ludzi w różnych miastach, jak Piotrkowie, Sosnowcu, Grajewie, placąc hutom tysiące złotych odszkodowań za to, żeby tylko stały, żeby nie zatrudniały robotników. To fabrykowanie bezrobotnych przez kartele przemysłowe jest zjawiskiem stałym, powtarzającym się w każdej gałęzi przemysłu”.

Mówca wymienia dalej kartel zapalczany i naftowy, który podobnie wypłaca setki tysięcy dolarów za zatrzymanie produkcji i stwierdza:

„Teraz te same elementy produkujące bezrobotnych, wytwarzające swoją politykę niewczesnej, nieplanowej racjonalizacji ogromne kadry ludzi pozabawionych pracy, ci sami przedstawiciele kartelów mają spełniać funkcje filantropów karmiących rzesze bezrobotnych?”

Jeżeli dodamy, że wiele z tych kartelów powstało i utrzymuje się przy życiu tylko dzięki pomocy Rządu, to będziemy mieli pełny obraz: wszystkie czynniki, które są odpowiedzialne za tworzenie kryzysu, przekształcają się dziś w dobroczyńców robotnika”.

#### PODWAŻENIE 8-GODZ. DNIA PRACY, KAPITALISTYCZNE BRYTANY.

„Przy tej akcji filantropijnej panowie przemysłowcy nie zapominają na chwilę o swojej pieczęci.

Mówie o przyjętej tu ustawie, pozwalającej Rządowi na przedłużanie czasu pracy. Wieloletnia walka klasy kapitalistów w Polsce została uwięziona w tym Sejmie — perla polskiego ustawodawstwa

socjalnego — 8-godzinny dzień pracy został rękami B. B. pogrzebany. Panowie, szczególnie z „grupy robotniczej” B. B. wyglądacie na temle bardzo żałośne. Związek związków zawodowych p. Moraczewskiego z różnymi renegeatami w rodzaju Wojtki, czy innych robi dobrą minę. Przypomina mi się pewna historia. Był sławny w bajeczkach rosyjskich pieksek Trezor, który służył wiernie swemu panu, a gdy się go pytało, czemu chodził taki dumny, to odpowiedział: jakże, do stałem ciężki nowy łańcuch... Dziś panowie robicie dobrą minę, chociaż wzmocniono łańcuch skuwający ręce klasy robotniczej”.

#### KRYZYS DLA BOGACZY I KRYZYS DLA BIEDAKÓW.

Przypominając wyrażoną w „expose” p. Prystora troskę o zmniejszeniu dochodu posiadaczy, tow. Zaremba mówi:

„Dla kapitalistów kryzys to zmniejszenie dochodów, zmniejszenie tempa bogacenia się, dla biedoty miejskiej i wiejskiej kryzys — to okres głodu i wyrzucenie niezbędnych potrzeb. Jeżeli chodzi o klasę kapitalistów to widzimy, że mimo tego kryzysu od roku 1929, od chwili zaczącia kryzysu, żniwo dochodów istnieje jednak. W r. 1929 kapitały spółek akcyjnych wzrosły o 489, a w r. 1930 o 224 miliony zł. Jednym słowem, bogactwo klasy posiadającej rośnie, gdy w tym samym czasie z roku 1929 i 1930 bezrobocie rośnie z 97 do 200 tysięcy, a z r. 1930 na 1931 wzrasta do 322 tysięcy”.

#### HARACZ WYZYSKU KAPITALISTYCZNEGO W MIESIE I NA WSI.

„Jeżeli mamy w ciągu dwóch lat kryzysowych 713 milionów przyrostu kapitału, jeśli w tym samym czasie wywieziono zagranicę dywidend, procentów prowizji od obcych kapitałów na sumę 568 milionów złotych, jeżeli w tym samym czasie do dumpingu dołożyliśmy około 600 mil. zł., to łącząc te pozycje, otrzymujemy przybliżoną wielkość jarmza kapitalistycznego, pod ciężarem którego uginają się społeczeństwo. Ludność tego haraczu nie może wytrzymać i tu jest źródło niedomagań społecznych.

Dodajmy do tego obraz wsi, która w dzisiejszych czasach przeżywa okres użarzmiania przez kapitał lichwiarski”.

Mówca obrazuje wyniki badań nad zadłużeniem wsi i podaje fakt, że drobni rolnicy do 5 ha — odsunięci są od taniach kredytów społecznych, a kredyt prywatny to rozbój wyrażający się takimi cyframi:

„W województwach kresowych 16 zgóra procent sum było oddanych na 2—3% miesięcznie, 18 zgóra procent na 3—4% miesięcznie, 16,5 procent oddano na 5—9% miesięcznie. W województwach środkowych na 2—3% oddano 16,7 procent

wszystkich sum, na 3—4% — 60 procent wszystkich sum i 8,1 procent wszystkich sum na 5—9% miesięcznie!

#### WALKA O NOWY PODZIAŁ DOCHODU SPOŁECZNEGO.

Wobec takiego stanu rzeczy mówca wskazuje, że uwidocznił tu podział dochodu społecznego — wywołuje istnienia pełnych składów wobec niemożności znalezienia nabywców. Zagadnienie podziału dochodu społecznego wysuwa się na pierwsze miejsce. Ale w sprawach tych rząd milczy. Tow. Zaremba tak rysuje istotę zagadnienia.

„Rozumiem doskonale, że forma podziału dochodu społecznego jest kategorią historyczną i uzależnioną od form władania środkami produkcji. Pełna więc planowa gospodarka, pełne planowe rozdzielanie dochodu społecznego, czyli wyników produkcji będzie możliwe wtedy tylko, gdy się kapitalistom odbierze prawo dysponowania środkami produkcji. Ale tymczasem można sięgnąć do środków, częściowego przesunięcia ciężarów w życiu społecznym, a tym środkiem jest polityka podatkowa”.

#### PIĘĆ TWARZY ANI JEDNEJ GŁOWY

Mieliśmy przeto prawo spodziewać się zwolnienia od podatków najbiedniejszych płatników, a obciążenia bogaczy. Tymczasem spotkaliśmy się tylko z fiskalistyczną tempotą.

„Proszę Panów! Bożek słowiański Światowid miał cztery oblicza. „Sanatorom” naszym nie starczyło czterech oblicz dla bożka fiskalizmu polskiego, nadali mu piąte, ale nasz bożek fiskalizmu mimo pięciu obliczy niema ani jednej głowy!”

Zamiast podniesienia kategorii obowiązków do płacenia podatku dochodowego i uwolnienia od niego biedoty mamy przed sobą ustawę która podwyższa podatek przeciętnie koło 25 procent dla wszystkich kategorii.

#### 100 MILJONÓW NOWYCH CIĘŻARÓW DLA MAS.

Chłopi i rzemieślnicy, którzy kosztem głodu własnego opłacali dotychczas 15 milionów zł. rocznie teraz mają dodać do tego jeszcze 5 milionów zł. Pracownicy umysłowi i fizyczni, placąc w najniższych kategoriach 18 milionów mają dodać nowych 6 milionów zł. Zatem idzie powiększenie podatku wojskowego, podnoszące opodatkowanie na głowę tych samych najsłabszych kategorii od 15 do 35 zł. przeciętnie, zatem dalej idzie podniesienie opodatkowania od piwa — co ma dać 5 milionów, od wina krajowego i miodu, trzykrotne w stosunku do dzisiejszego opodatkowania, zabijające całą młodą produkcję w Polsce. Mamy dopłaty kolejowe i mamy także pewną nowość. Nazywa się ono opodatkowaniem dobrowolnym na

rzecz bezrobotnych. Powszechnie nazywa się to wśród ludności składką prywatną na rzecz Skarbu Państwa! W sumie stanowi to kwotę przynajmniej koło 100 milionów zł. rocznie. 100-miljonowe uszczuplenie funduszu spożywczego mas, 100-miljonowe odjęcie dochodów szerokim masom konsumentów, 100-miljonowe obniżenie udziału tych warstw w dochodzie społecznym i podcięcie przez to samo produkcji, pogłębienie istniejącego kryzysu gospodarczego”.

„Po Brześciu, po wszystkich aktach gwałtu i biczowania społeczeństwa Rząd powiada: Teraz, kiedy stajemy wobec klęski społecznej, to chodźcie społeczeństwo nam pomagać. Tymczasem jednak załóżki skromnego życia społecznego, jakie w Polsce Niepodległej powstały, zostały przez Rząd zdeptane i konsekwentnie zniszczone. Nie mamy dziś samorządów terytorjalnych, nie mamy dziś samorządów ubezpieczeniowych. Nie mamy dziś żadnej organizacji mogącej żyć swobodnie. (Przerywanie na ławach B. B.)”

Nie pozostało dziś nic ze swobody słowa w Polsce. A przecież słowo, jest więzią społeczną jedyną i istotną. Słowo zostało w Polsce zgwałcone, zostało zepchnięte w podziemie, białymi plamami świeci każda gazeta pisząca prawdę. Nawet skromna odezwa strajkowa dziś wydana w Łodzi z powodu bohaterskiego strajku robotników przemysłu jedwabniczego, zostaje skonfiskowana za to tylko, że nawołuje do obrony przed rozbojem kapitalistycznych rekinów”.

Dalej po stwierdzeniu łamania prawa zgromadzeń tow. Zaremba pyta:

„Panowie dziś odwołują się do tego społeczeństwa? Panowie, którzyście wprowadzili w społeczeństwo największą gangrenę, którzyście wprowadzili demoralizację, szpiclami w społeczeństwo największą gangrenę, którzyście wprowadzili demoralizację, szpiclami swoich kolegów. Jeden nauczyciel na zebraniu musi patrzeć, czy to drugi nie jest donosicielem do jakiegoś Burdy, czy Smulikowskiego!”

Dziś kiedy Siwkowie są waszymi bohaterami, dziś, kiedy prowokator stał się podstawą systemu politycznego, filarem oskarżenia przed sądem: Purzyccy czy inni, jak się nazywają, wszystkie tytki będące podporą „praworządności” panów, Panowie chcecie, żeby to społeczeństwo z wami współpracowało. (P. Sanojca: Tylko z nami). Wy, którzy wprowadziliście do życia obyczaję lizusostwa, handlowania sumieniami, zupełnego wyrzucenia się godności ludzkiej...

W tych warunkach mówić o dawaniu środków waszym komitetom, kiedy wiemy, że gdziekolwiek pieniądze znajdują się w rękach obozu rządowego, to są tylko środkami korupcji społeczeństwa (Oklaski na lewicy), jest wysoce niebezpieczne!

Pan wicemarszałek przerwał naszemu mówcy, stwierdził więc on tylko:

## Zaostrzenie się konfliktu mandżurskiego

Na żądanie Chin zebrała się w Genewie nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów dla sprawy konfliktu mandżurskiego. Sądząc z depesz, obrady Rady idą bardzo opornie i zatarg japońsko - chiński zamiast łagodnie raczej zaostrza się.

Chiny wystosowały do Rządu japońskiego ultimatum z żądaniem opuszczenia Mandżurji. Japonia odpowiedziała odmownie, godząc się jeno na rozpoczęcie bezpośrednich rokowań z Chinami i odrzucając pośrednictwo strony trzeciej, nie wyłaczając Ligi Narodów. Jeszcze przed zebraniem się Rady Ligi władze japońskie ustanowiły w Mandżurji akcje bliżej nieokreślone władze autonomiczne, jakgdyby oderwanie Mandżurji od Chin traktowały jako fakt dokonany i bezsporny.

Wreszcie Stany Zjednoczone wystąpiły do sekretariatu Ligi Narodów z żądaniem wywarcia nacisku na Chinę i Japonię, by zażegnały konflikt; pozatem Stany Zjednoczone mają zwrócić się z odpowiednimi notami bezpośrednio do rządów Chin i Japonii.

W ostatniej chwili nadeszły wiadomości o wysłaniu do Szanghaju eskadry amerykańskich łodzi podwodnych.

Sytuacja jest więc niezmiernie napięta. Ultimatum chińskie jest terminowe i niewiadomo, czy wobec odmowy ze strony Japonii nie wybuchnie regularna wojna między obu państwami.

Wystąpienie Stanów Zjednoczo-

nych może ostudzić zapędy imperjalistyczne Japonii i skłonić ją do ustępstw z nieprzejednanego wobec Chin stanowiska. Ale może też wywołać skutek wręcz odmienny, mianowicie rozpalić szowinizm japoński do białości i rozpętać „świętą wojnę” na dwa fronty. Już chodzą słuchy o utworzeniu w Japonii Rządu „narodowego”, rządu obu stronniczych burżuazyjnych (konserwatystów i liberałów).

Trzeba bowiem wiedzieć, że wojna z Chinami jest, niestety, popularna w Japonii, jako wojna o Mandżurję, o którą Japonia walczyła z Chinami w roku 1894—5, a następnie z Rosją w roku 1903. Młody nacjonalizm japoński może łatwo zapalić się do „tradycyjnej” wojny, zwłaszcza, że obecna przygrzywka wojenna i zażęcie Mandżurji jest dziełem fachowych wojaków, generałów japońskich, działających na własną rękę i narzucających swą wolę Rządowi japońskiemu. Jeżeli generałom udaje się prowadzić wojnę, nie licząc się z Rządem i społeczeństwem, to niewątpliwie udałoby się im także — przy użyciu poparcia przemysłowców, fabrykantów broni i amunicji — wzniecić w społeczeństwie niezbędny „zapal” wojenny.

Sytuacja jest tedy bardzo krytyczna.

Ratunek może przyjść jedynie ze strony Ligi Narodów. Właśnie dlatego, że dotychczas nie było zjednoczonych wysiłków ku zażegnaniu konfliktu, że Chiny nie znalazły do-

statecznego posłuchu w Lidze, a St. Zjednoczone wkroczyły w ostatniej dopiero chwili, właśnie teraz Liga Narodów może zaważyć swym autorytetem i uchronić świat od nowej wojny, której rozmiary i skutki nie dałoby się wcale przewidzieć.

Liga Narodów nie posiada wprawdzie środków do wymuszenia posłuchu dla swych decyzji, ale wątpliwe należy, czy którekolwiek państwo choćby najsilniejsze i najbardziej wojownicze wszczęło wojnę wbrew decyzjom Ligi i naprzekór Lidze. Takie państwo wzięłoby na siebie zbyt wielkie ryzyko, gdyż oprócz wojny orężnej z jednym czy kilkoma państwami, znalazłoby się ono w wojnie — powiedzmy moralnej — z całym światem. A to byłby ciężar zbyt trudny do udźwignięcia.

Aby jednak decyzja Ligi zrobiła swoje, musi ona być. Miejmy nadzieję, że Rada Ligi zdobędzie się na nią chociażby „na 5 minut przed 12-tą”.

Inna rzecz, że konflikt mandżurski nawet w razie powstrzymania wojny, nadal będzie się jątrzył, grożąc co pewien czas nowym wybuchem. Mandżurja stanęłaby w rzedzie tych licznych punktów na mapie geograficznej, w których krzyżują się interesy ekonomiczne różnych krajów i o które kapitalizm i nacjonalizm musi toczyć wojny. Rozwiązanie sprawy mandżurskiej, póki w Mandżurji przynajmniej nie wyjdzie sa robotnicza.

#### KARNOŚĆ BRZEŚCIA I SĄDÓW DO-RAŻNYCH

Z kolei tow. Zaremba przypomina zachwył p. Prystora dla karności organicyjnej społeczeństwa i, mówiąc o Brześciu, tak charakteryzuje tę „karność”:

„Brześć wytworzył warunki, w których nikt nie może się dziś odwoływać do prawa, bo prawo przestało obowiązywać wszystkich. Nie jest rzeczą przypadku, że łącznie z temi ustawami podatkowymi przychodzić z dekretem o sadach doraźnych, to znowu ma być czynnik wzmacniający „karność organizacyjną społeczeństwa”. Gdy zniszczyliście organizację wewnętrzną społeczeństwa, chcecie teraz odbudować ją szubienicami sądów doraźnych”.

#### WNIOSKI P. P. S. W SPRAWIE KRYZYSU.

W zakończeniu mówca przechodzi do scharakteryzowania zasadniczego stanowiska P. P. S.

„Zgłosiliśmy wniosek, który w formie ogólnej i syntetycznej dał wyraz poglądom klasy robotniczej na obecną sytuację. Program który przeciwstawiamy bezprogramowości Rządu, opiera się na następujących zasadniczych postulatach. Przedewszystkiem wzmocnienie pracy. Wzmocnienie pracy nie przez dawanie Rządowi środków przedłużania czasu pracy, ani też iluzoryczny środek usuwania młodocianych z fabryk, ale przez istotne wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy, przez istotne przestrzeżenie, aby godziny nadliczbowe nie były narzucone. Powiada Lewjatan, że „My i tak oczyszczamy nasze zakłady z godzin nadliczbowych”. Temu żaden robotnik nie uwierzy! Codziennie w Tomaszowie, w Łodzi, Częstochowie — wszędzie się spotykamy z tem, jak fabryki zmuszają do pracy o 12 i 14 godzin z placą za 8 godzin pracy. W tymże kierunku musi pójść walka o ograniczenie samowoli kartelów, aby nie dopuszczano do tego stanu rzeczy, kiedy za pozbawienie ludzi pracy kartel dostaje...”

Zagadnienie podatków wiąże się najbardziej ściśle z zagadnieniem spożycia. W naszym projekcie domagamy się podniesienia spożycia nie przez wprowadzenie nowych podatków na szerokie masy, ale przez zniesienie podatków od najbiedniejszych, przez przeprowadzenie redukcji obciążeń podatkowych dla tych, którzy płacili podatków nie mogą, przez przeprowadzenie bezwzględnej walki z wyzyskiem lichwiarskim na wsi, przez wydobycie w ten sposób sił nowych ze spożywców, który będzie się mógł wówczas stać odbiorcą artykułów przemysłowych i rolnych. Środki na to wskazywałyśmy inne, niż wskazuje Rząd. Jeśli ustawa o podatku dochodowym ma przynieść w tej swojej formie dzisiejszej około 40 milionów złotych, to istotne podniesienie podatku dochodowego od tych warstw, które mogą płacić, które mają coś odjąć od swoich codziennych budżetów, może dać daleko więcej. Wskazaliśmy drogę w zakresie tegoż samego podatku dziś omawianego, domagając się podniesienia podatku od zarobków powyżej 1000 złotych miesięcznie, progresywnego, istotnie podnoszącego się dodatku kryzysowego w stosunku do realnych zarobków poszczególnych warstw. Ale panowie chcecie tutaj deklamować o tem, że wszystko trzeba dać na rzecz kryzysu gospodarczego, że wszystko trzeba dziś poświęcić, każdy musi iść z ofiarą, ale od tego naszego wniosku uciekacie, żeby klasy posiadające do świadczuć na rzecz kryzysu nie pościagnąć!

#### NIE DEPTAĆ TRAWNIKÓW.

Wydaje mi się, że mam ciągle przed oczyma ten sam obrazek z maja 1926 roku. Gdyż w Alejach Ujazdowskich mały kopczyk, w którym ukrywa się żołnierz, a na tym kopczyku tabliczka z napisem: „nie deptać trawników”. Ten napis stał się symbolem przewrotu majowego. „Nie deptać trawników i klombów”. Można deptać po ludziach, ale deptać klombów i trawników nie można! I kiedy omawiamy dziś zagadnienia kryzysu, kiedy patrzemy, jak ludzie uginają się i łamią pod jego ciężarem i patrzemy na te śródeczki, z którymi Rząd przychodzi, na te różne plastereczki, które chce przylepić, przypomina mi się ta sama maksyma.

Nie deptać trawników! — bo panowie bogaci chcą żyć, bo panowie dali pieniądze B. B. na wybory, bo panowie mają tę większość, niech lud płaci! niech płaci biedota!

Panowie! mija czas, kiedy się szczydziło trawniki i klomby, idzie czas, kiedy przez nie przejdzie ciężka stopa ludu. (Oklaski na lewicy).

## SPODZIEWANE ZMIANY W ZARZĄDZIE M. KRAKOWA

„Naprzód” donosi:

W najbliższym czasie mają zajść ważne zmiany w zarządzie m. Krakowa i w województwie krakowskim.

Pulk. Belina-Prądmowski opuszcza swój „szwadron przyboczny”, aby zostać dyrektorem komunalnych kopalń węgla w Jaworznie, w miejsce prof. Benisa. W miejsce p. Beliny, komendan-

tem miasta zostanie prof. Kumaniecki.

P. Duch także przestanie błąkać się po belwederze krakowskim i przejdzie na ul. Basztową na posadę wojewody krakowskiego w miejsce d-ra Kwaśniewskiego. Obecnie toczą się konferencje strzeleckie na Wawelu, kogo dezygnować na opróżnione stanowisko magistrackie w miejsce p. Ducha.

## IMPONUJĄCY WIEC P.P.S. I KL. ZW. ZAW. W ŚWIECIU (POMORZE)

Ludność miasta Świecia dała w niedzielę 11 bm. świadectwo swego przywiązania do czerwonych sztafardów socjalistycznych. Zgórą 1000 osób zebrało się na rynek miejski, na wiec, zwołany przez miejscowy komitet PPS.

Po zagajeniu wiecu przez tow. Jelenia, przemówił do zebranych przybyły z Gdyni tow. Guzalek, który przedstawił sytuację polityczną i gospodarczą w kraju i zagranicą, oraz omówił stanowisko PPS i Zw. klasowych w walce z kryzysem gospodarczym i bezrobociem.

Z zapalem przyjęto referat tow. Guzaleka, solidaryzując się ze stanowiskiem naczelnych Władz — CKW. PPS.

i Kom. Centr. Zw. Zaw., poczem po końcowych uwagach tow. Jelenia, zakończono wiec odpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

Ruch socjalistyczny w Świeciu zatacza coraz szersze kręgi. Towarzysze miejscowi rozwijają również pracę „turoską”, co bardzo nie podoba się miejscowemu księdzu p. Lehmanowi. Posuwa on się do tego, że z kazalnicy kościelnej grzmi na „czerwone organizacje” zakazuje rodzicom posyłania swych dzieci do Tow. Uniw. Robotniczego. Tow. Guzalek rozprawił się z tą agitacją, a zebrani zapewnili, iż popierać będą energicznie Tow. Uniwersytetu Robotniczego.

## Z SALI SĄDOWEJ

### Zza kulis stosunków Modlińskich

W Sądzie Okręgowym w Nowym Dworze odbyła się przed paru dniami niezmiernie charakterystyczna sprawa, rzucająca światło na stosunki, panujące w Modlinie, gdzie często zdarzają się wypadki teroru ze strony poszczególnych osobników wojskowych.

Na ławie oskarżonych znalazł się tow. Bolesław Skorupski, kolejarz członek ZZZ, oskarżony o spowodowanie okaleczenia ręki sierżantowi Lissowskiemu.

Sprawa przedstawiała się jak następuje: Skorupski ustawiał wagony na torze wojskowym w Modlinie, przyczem na pochylonym torze, z powodu braku odpowiednich urządzeń, podkładał pod wagony kamienie, mające odgrywać rolę hamulców i zabezpieczać wagony od staczania się. Kilka wagonów stoczyło się jednak, przy odczepianiu od parowozu. Skorupski, z narażeniem życia, biegnąc pomiędzy toczącymi się wagonami a lokomotywą, usiłował ją z powrotem zczepić z lokomotywą. Wysię-

lek jego odniósł pożądaný skutek i wagony udało mu się zczepić. Jeden z toczących się wagonów tracił wagony, do których ladowali się wojskowi. Ponieważ wojskowi zaniedbali zahaczyć drzwi wagonu, te zamknęły się przy wstrząśnięciu, odcinając palce sierżantowi Lissowskiemu.

Porucznik Kasperski zareagował z miejsca w ten sposób, że tow. Skorupskiego i maszynistę parowozu aresztował i przetrzymał przez kilkanaście godzin bezprawnie w areszcie.

Sąd Okręgowy tow. Skorupskiego uniewinnił, wychodząc z założenia, że wypadkowi z Lissowskim winni byli ci, co nie zahamowali drzwi wagonu. Obronę tow. Skorupskiego wniósł przybyły z Warszawy adw. tow. Dąbrowski.

Jest rzeczą ciekawą, czy porucznik Kasperski będzie pociągnięty do odpowiedzialności za bezprawne aresztowanie kolejarza i równie bezprawne przetrzymanie go w areszcie.

L. K.

## ROK WIĘZIENIA ZA OBCIĘCIE NOSA

W Sądzie Okręgowym rozpatrywano wczoraj sprawę braci Gruczków, oskarżonych o obcięcie nosa szablą niejakemu Pawlakowi. Zajście zdarzyło się w czasie zabawy wiejskiej, a powodem była dziewczyna — Żółtkówna.

Sąd Okręgowy skazał jednego z braci Gruczków na 1 rok więzienia, a drugiego uniewinnił.

L. K.

## PRZODOWNIK POLICJI CZŁONKIEM BANDY FAŁSZERZY

W Sądzie Okręgowym rozpatrywano wczoraj sprawę b. przodownika 11 komisariatu Pawłaka, oskarżonego o branie udziału w bandzie fałszerzy, która zajmowała się handlem zezwoleń na wyjazd zagranicę. Banda wydała cały szereg takich dokumentów różnym notorycznym przestępcom, unikającym stanięcia przed kratką sądową.

Obronę wniósł adw. Sucharczuk.

L. K.

## „ATENEUM” — JEST TEATREM LUDZI PRACY

### Inauguracja sezonu

#### W STOWARZYSZENIU MIŁOŚNIKÓW MUZYKI DAWNEJ

83 audycja z udziałem orkiestry kameralnej (stowarzyszenia). Szósty sezon koncertowy, w projekcie 14 audycji, poświęconych nietylko dawnej, lecz nowej i najnowszej muzyce. Drukowana zapowiedź podaje już teraz szczegółowo ich program, w którym obok dawnych majstrów muzyki powszechnej, jak Scarlatti, Rameau, Bach, Haendel, Beethoven, Couperin, Corelli — widzimy najwybitniejszych przedstawicieli polskiej twórczości muzycznej dawnych wieków: Szarzyńskiego, Mielczewskiego, Wacława z Szamotuł, Gorczyckiego, Zielińskiego; muzykę współczesną reprezentują m. in.: Strawiński, Poulenc, Stokowski, Sikorski, Pankiewicz. Ponadto każdemu z osobna koncertowi twórcy programu chcą nadać pewne określenie oblicze. Zatem usłyszymy m. in.: starą i nową muzykę w 2-jej ćwierci XVIII w.; „wpływy dawnej muzyki w muzyce współczesnej” i w tym koncercie będą zgóry zainteresowanie „parafrazą gregoriańską” na organy Ch. Tourneмира i Nin’a dawne pieśni hiszpańskie; osobne wieczory mają być w całości poświęcone Mozartowi i Hay-

nowi, specjalny koncert — muzyce dla dzieci.

A teraz przypomnijmy sobie, że „Stowarzyszenie” wydaje „Kwartalnik muzyczny”, pismo poważne i na wysokim poziomie stojące, że wydało już szereg zabytków dawnej muzyki polskiej, że zorganizowało, oprócz orkiestry, także własny chór, że w miarę rozwijania się — można bez przesady powiedzieć — bujnego, musiało audycje swe przenieść z małej sali Konserwatorium do wielkiej sali koncertowej, która niejednokrotnie też już nie może pomieścić słuchaczy, samorzutnie, a coraz tłumnie zapisujących się do Stowarzyszenia i — ostatecznie — nienajgorzej płaćących składkę — prawdą, że minimalną (1 zł. miesięcznie).

Oto są fakty, mówiące za siebie same i w postaci najoptyczniejszej obraz działalności tego bodaj najsympatyczniejszego z naszych ośrodków muzycznych.

Dodajmy jeszcze, że w toku całej tej niestrudzonej, pełnej umiłowania pracy organizatorów „Stowarzyszenia” i sta-

## „PRASA”

ORGAN POLSKIEGO ZW. WYDAWCÓW  
DZIENNIKÓW I CZASOPISM.

Wyszedł z druku zeszyt podwójny Nr. 8 — 9.

Zawiera artykuły: Franciszka Głowińskiego — „Rola administracji w pracy wydawniczej”, 25-lecie „Kurjera Poznańskiego”, Władysława Wolerta — „Prasa w Sowietach”, Marjana Grzegorzycy — „Spółki wydawnicze w Niemczech”, A. Trepńskiego — „Wyższa Szkoła Dziennikarska”, Jerzego Guttsche — „Prasa węgierska”, oraz działy następujące: Życie organizacyjne: Z działalności Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism „Z działalności Związku Syndykatów Dziennikarzy i Syndykatów Dziennikarzy. Kronika krajowa: z życia prasy, z rejestru handlowego. Rynek krajowy. Przegląd ustaw i rozporządzeń. Sądowictwo a prasa: Wiktor Natanson — „Usiłowanie i przygotowanie rozpowszechnienia czasopisma”; z procesów prasowych. Kronika zagraniczna, Przegląd piśmiennictwa: rozbiory i sprawozdania, bibliografja.

Do nabycia we wszystkich większych księgarniach i u sprzedawców Tow. „Ruch”, na większych dworcach kolejowych oraz w administracji „Prasy”.

Warszawa, Krakowskie Przedmieście  
Nr. 40. m. 11. Tel. 540.00.

Konto PKO. 18.606. Cena zł. 1.50.

## Pisma nadesłane

„WIADOMOŚCI LITERACKIE”.

Nr. 41 „Wiadomości Literackich” przynosi rozważania moralno - obyczajowe Boya-Zeleńskiego p. t. „Kompleks Hjoba”, wiersz i recenzje teatralne Stonimskiego, kolumnę angielską, posłowie Schillera do mającej się ukazać „Pastorałki”, artykuł Lunińskiego o Bibliotece Krasieńskich, recenzję Krzywickiej z książki Sary Lévy, sprawozdania z książek, rubrykę „Z okna naszego rysownika”, przegląd prasy.

## OGŁOSZENIE

SA DO SPRZEDANIA

NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI - ANTYKI:

1) Prawo Polityczne y cywilne Korony Polskiej y Wielkiego Xięstwa Litewskiego, to jest Nowy Zbiór Praw Obojga Narodów od roku 1347 aż do teraźniejszych czasów. Tom pierwszy w Warszawie w Drukarni Piotra Dufour, Konsyliarza Nadwornego Drukarni J. K. Mei, i Dyrektora Drukarni Korpus Kadetów, M.DCC.LXXXIX.

Uwaga: I tom (duża księga) str. 757, II tom str. 574.

2) Statut Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Naprzód, za Naiasniejszego Hospodara Króla Jego Mości Zygmunta III, w Krakowie w roku 1588.

Drugi raz w Wilnie, w roku 1619, z pokazaniem zgody y różnice Statutów Koronnych y W. X. L.

Trzeci raz, za Naiasniejszego K. J. M. Władysława IV, w Warszawie w Roku 1648, z przydaniem Konstytucji od Roku 1550 do 1647.

Czwarty raz, za Naiasniejszego Króla Jego Mości Jana Trzeciego w Wilnie w roku 1698 Obojgu Narodom służących, (Textu samego niwczym nie naruszających).

Teraz zaś piąty raz, za szczęśliwie panującego Naiasniejszego Króla Jego Mości Augusta Trzeciego przedrukowany w Wilnie, w Drukarni J. K. M. Akademickiej Socjetatis Jesu, R. P. 1744.

Uwaga: Duża księga str. 531.

Reflektujący na nabycie tych książek winni się zgłaszać piśmiennie do T. U. R.: Grołno, ul. Stanisławowska 4.

łych jego współpracowników - artystów, nie było ani jednego momentu, któryby zdradził jakąś tendencję lub koteryność. Zawsze — rzeczowy, najciszej artystyczny, nacechowany szacunkem budzącą powagą stosunek do sztuki.

A przecież trzon osobowy tego ośrodka — to ludzie młodzi, którymy się nawet dziwić nie można, gdyby z tej rezerwy wyszli!

Tembardziej niespodziewaną, bezpodstawną i niesprawiedliwą była napaść, jakiej przedmiotem stało się „Stowarzyszenie” w sezonie ubiegłym w jednym z organów prasy codziennej. Przy sposobności atakowania „funduszu kultury narodowej”, chcąc także i od strony muzyki strzelić w dyrektora tego funduszu, strzelono akuratnie... kulą w płuć.

Ale „Stowarzyszenie” to nie zaszkodziło bo zbyt oczywista jest jego wartość szczególnie wśród naszych warunków bytowania muzyki. Teatry, opera — zamknięte; Filharmonja egzystuje tylko dzięki radu, a „Stowarzyszenie miłośników muzyki dawnej” zapowiada nowych 14 koncertów przemysłanych, dobrych, pięknych, zajmujących

## Wiadomości z całego kraju

### PRACOWNICY FRYZJERSCY GÓRNEGO ŚLĄSKA W OBRONIE SWOICH PRAW

Wielkimi wysiłkami zorganizowanych pracowników fryzjerskich zdołano nie tak dawno wywalczyć w tym zawodzie na terenie Górnego Śląska odpoczynek świąteczny. Zdobyć ta jest solą w oku właścicieli zakładów fryzjerskich, interwenjujących w Województwie, by uzyskać uchylene tego rozporządzenia. Poza interwencjami w Województwie, cechy fryzjerskie zwracają się do Inspektorów Pracy z wnioskami, atakującymi odpoczynek świąteczny. Akcję tę wzmogli przedsiębiorcy w ostatnich dniach. Odbywszy swój zjazd na którym uchwalili bałamutne rezolucje w tej sprawie, napisali w miejscowej prasie burżuazyjnej artykuły, atakujące zdobycze pracowników. Jak nas informują, wicewojewoda Saloni przyjął delegację przedsiębiorców, która wręczyła mu memorjał.

W związku z tą sytuacją klasowy Związek Pracowników fryzjerskich odbył ostatnio wielkie zgromadzenie, na którym, pod przewodnictwem tow. Luf-tiga, po referatach tow. Janty (imieniem P. P. S.) i tow. Motyki (im. Okręgowej Komisji Klasowych Związków Zawodowych) uchwalono rezolucję, wzywającą wszystkich pracowników fryzjerskich do skupienia się w organizacji i przygotowania się do walki w obronie dotychczasowych zdobyczy. Rezolucja zwraca się do władz wojewódzkich o utrzymanie w mocy rozporządzenia Wojewody Śląskiego o odpoczynku świątecznym i stwierdza, że pracownicy gotowi są walczyć w obronie swych praw wszelkimi stojącymi im do dyspozycji środkami, nie wyłączając strajku.

### DOOKOŁA SŁYNEJ KONFIKATY ZA PODOBIZNĘ NIETZSCHEGO

#### Redaktor „Słowa Pomorskiego” uniewinniony przez Sąd Najwyższy

„Słowo Pomorskie” zostało swego czasu skonfiskowane za umieszczenie podobizny filozofa niemieckiego Nietzschego z podpisem: „Skończył w szpitalu warjatów”. W uzasadnieniu konfiskaty podano, że... pismo zostało zajęte za umieszczenie podobizny Piłsudskiego.

Redaktor „Słowa Pomorskiego” stanął przed sądem Grodzkim, oskarżony o „dopuszczenie się grubego wybruku”. Oskarżyciel publicznie przyznał wprawdzie, że skonfiskowana podobizna by-

ła... portretem Nietzschego, ale oskarżenie podtrzymawał.

Sąd uwolnił oskarżonego. Następnie Sąd Okręgowy jako druga instancja na podstawie zeznań współpracownika „sanacyjnego” „Dnia Pomorskiego”, skazał redaktora „Słowa Pomorskiego” na sześć tygodni aresztu. Ostatecznie — Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Okręgowego i sprawę umorzył. Koszta sądowe pokrywa Skarb Państwa.

### DOMY SIĘ WALĄ!

#### Teraz znowu runął trzypiętrowy gmach w Wilnie

Po strasznej katastrofie w Gdyni — nastąpiła znowu katastrofa budowlana w Wilnie.

Przy ul. Piłsudskiego runął trzypiętrowy gmach braci Ryndrunów, wznoszony przez biuro budowlane inż. Cholerna. Mury doprowadzone były pod

dach i zabezpieczone na zimę; roboty przerwano do wiosny.

Przed kilku dniami Ryndrun przystąpił na własną rękę do przebudowy narożnika gmachu. To spowodowało osłabienie ściany, która runęła na przeszerzeni 7 metrów.

Ryndrun został aresztowany.

### NIEMA DNIA BEZ WYPADKU ŚMIERTELNEGO W KOPALNI.

W podziemiach kopalni „Walewska” w Ławiskach średnich, po strzale dynamitowym podczas wybierania węgla, spadające bryły węgla zasypały górnika Józefa Dziubanego, Wskutek odniesionych ran Dziubany poniósł śmierć.

### NADUŻYCIA W ODDZIALE MECHANICZNYM WILEŃSKIEJ DYREKCJI KOLEJOWEJ.

Wydział śledczy wykrył następujące nadużycia w oddziale mechanicznym dyrekcji kolejowej w Wilnie.

Urzednik tego oddziału, Romuald Radziejewski, wykradł blankiety książeczek opałowych, które następnie opieczetował odpowiednimi pieczęciami i w porozumieniu z trzema innymi współpracownikami z poza Dyrekcji odpowiednio wypełnił. Jeden z współpracowników Popielski podrobił podpisy naczelnika oddziału i rzekomych właścicieli książeczek. Ogółem sfałszowano około 30 książeczek, na podstawie których można było podjąć 100 ton węgla, wartość przeszło 4.000 zł. Nazwiska na książeczkach były fikcyjne.

Dwóch współpracowników, mianowicie Głowackiego i Popielskiego aresztowano. Radziejewski i jeszcze jeden jego współpracownik, Przybylski, uciekli. (PAT.)

### STRASZNE MORDERSTWO RABUNKOWE. — ZNALEZIONO WÓZ ZE ZWŁOKAMI TRZECH OSZB...

W dniu 13 b. m. na polach wsi Biskupice, w odległości półtora klm. od Miechowa znaleziono wóz, zaprzęzony w parę koni, na którym leżały zwłoki dwóch osób. Obok wozu na ziemi leżały trzecie zwłoki. Koło tych zwłok rozrzucone były przedmioty, wyjęte widocznie z kieszeni pomordowanych i puste portfele, co wskazuje na to, iż morderstwa dokonano w celach rabunkowych. Dotychczas nie ustalono tożsamości ofiar zbrodni.

### ODROCZENIE ROZPRAWY O BUNT W WIĘZIENIU PRZEMYSKEM.

W drugim dniu rozprawy przeciwko 9-ciu więźniom oskarżonym o wywołanie buntu w więzieniu przemyskim, przesłuchano naczelnika więzienia i kilku dozorców oraz szereg innych świadków.

Z powodu niestawienia się na rozprawę głównych świadków oskarżenia, a mianowicie Stanisława Kurzeiła, do-

zorca więziennego oraz Grobasa, b. więźnia, przebywającego obecnie na wolności, którego umieszczono w celi więźniów politycznych, co spowodowało awantury, trybunał, na wniosek prokuratora, odroczył rozprawę do dnia 24 b. m.

### ZAMIAST ZMIENIĆ HULASZCZY TRYB ŻYCIA — ZABIŁ ŻONĘ I CÓRKĘ.

Przed izbą karną Sądu Okręgowego w Rybniku odbyła się rozprawa przeciwko Komorowi, który w czerwcu b. r. zamordował w lesie żonę swoją i 3-letnią córkę. Komorow przyznał się do winy, tłumacząc się tem, że... „zbrodni dokonał na prośbę żony, nie mającej znieść jego hulaszczego trybu życia”. Prokurator domagał się ukarania oskarżonego karą śmierci. Sąd, po naradzie skazał Komorowa na 15 lat ciężkiego więzienia.

### JEDNA OSOBA ZABITA, DWIE RANNE W KATASTROFIE SAMO- CHODOWEJ.

Na szosie Chojnice - Kościerzyna, opodal miejscowości Lubnia, samochód majstra rzeźnicznego Józefa Wejny z Brus najechał na drzewo przydrożne.

Wejna poniósł śmierć na miejscu. Znajdujący się w samochodzie dwaj pasażerowie odnieśli ciężkie rany. W stanie nieprzytomnym odwieziono ich do szpitala w Brusach.

## Z gospodarki Z. U. P. U.

Ministerjum Pracy i Op. Społ. powołało do życia specjalną komisję do rozpatrzenia zarzutów zawartych w memorjałach Centralnej Organizacji Związków Zawodowych pracowników umysłowych, dotyczących gospodarki Zakładu Ubezp. Prac. Umysł.

Komisja rozpoczęła natychmiast swoje czynności. W związku z tem ujawniony został nowy fakt, rzucający niekorzystne światło na gospodarkę ZUPU; mianowicie w skrzydle gmachu biurowego przy ul. Czerniakowskiej 231 wybudowane zostało ambulatorjum przeznaczone dla chorych warszawskiej Kasy Chorych. Dyrekcja Zakładu nie zawarła jednak w odpowiednim czasie umowy z Kasą Chorych, która dziś godzi się na przejście ambulatorjum, ale bezpłatnie albo za bardzo niskim czynszem. Na to z kolei nie może się zgodzić ZUPU i w rezultacie ambulatorjum wybudowane z funduszy społecznych stoi blisko pół roku pustkami.

## Co grają w Teatrach

TEATR „ATENEUM”. Dziś „Senat szaleńców” J. Korczaka ze Steianem Jaraczem w roli Smutnego Brata.  
 TEATR POLSKI gra komedię Maughama p. t. „Oto kobieta”.  
 TEATR MAŁY gra codziennie komedię Marjusa Maszynskiego p. t. „Katastrofa”.  
 TEATR na CHŁODNEJ gra w dalszym ciągu komedię amerykańską „Roxy”.  
 TEATR „NOWOŚCI”. Dziś operetka L. Kalmana „Fijolek z Montmartre”.  
 KABARET KOMIKÓW „BANDA”. Codziennie rewja inauguracyjna „Ta banda pięknie gra”.  
 TEATR „MELODRAM” (lokal „Qui Pro Quo”). Codziennie „Krótka Przedmieścia” w nowej inscenizacji Leona Schillera.  
 TEATR „WESOŁE OKO”. Rewja inauguracyjna „A może do nas” grana będzie tylko do końca bieżącego tygodnia. W przyszłym tygodniu „Wesołe Oko” występuje z premierą.  
 TEATR „MORSKIE OKO”. Codziennie rewja inauguracyjna „Hallo! Ameryka!”.  
 TEATR „NOWY ANANAS”. Codziennie rewja zimowa „Podatkę w naturze”.  
 TEATR „MIGNON”. Rewja p. t. „Książka z Marokko”.  
 RECITAL CHOPINOWSKI ALEKSANDRA MICHAŁOWSKIEGO. W sobotę, 17 b. m., jako w dniu śmierci Chopina, wystąpi z recitalem, poświęconym jego utworom, znakomity odtwórca arcydzieł Chopina, mistrz Aleksander Michałowski. Koncert odbędzie się w sali Tow. Hygienicznego.

## Dziś w Radio

CZWARTEK.

11.40 — 11.55 Przegląd Prasy. — 11.58 — 12.05 Sygnał czasu. — 12.05 — 12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10 — 12.15 Komunikat Państw. Inst. Meteor. — 12.15 — 12.35 „Co słychać, o czym wiedz trzeba”. — 12.35 — 12.50 Słowo wstępne przed koncertem szkolnym Filharmonii Warszawskiej w wykonaniu T. Mayzner. — 12.50 — 15.40 Koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej zorganizowany przez wydz. oświaty. — 14.00 — 14.45 Przerwa. — 14.45 — 15.05 Płyty. — 15.05 — 15.15 Komunikat gospodarczy. — 15.15 — 15.20 Komunikat LOPP. — 15.20 — 15.25 Przerwa. — 15.25 — 15.45 „Wśród księżek” omówi prof. H. Mościński. — 15.45 — 15.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków. — 15.50 — 16.15 Program dla dzieci starszych i młodszych. — 16.15 — 16.20 Przerwa. — 16.25 — 16.40 Lekcja języka francuskiego. — 16.40 — 17.05 Płyty. — 17.05 — 17.10 Komunikat Tow. do Zachęty Hodowli koni w Polsce. — 17.10 — 17.35 „Smoleńskie boje Radziwiłła przed trzystu laty” — wygł. dr. M. W. Lipiński. — 17.35 — 18.50 Koncert kameralny. — 18.50 — 19.15 Rozmaitości. — 19.15 — 19.25 Giełda rolnicza. — 19.25 — 19.30 Odczytanie programu na dzień następny. — 19.30 — 19.45 Płyty. — 20.00 — 20.15 Feljeton p. t. „Tempo dnia dzisiejszego” — wygł. p. Paweł Hulka-Laskowski. — 20.15 — 20.30 Feljeton muzyczny — wygł. S. Mierczyński. — 20.30 — 22.15 Koncert europejski z Budapesztu. 22.15—22.40 Płyty. 22.45—22.50 Komunikaty. — 22.50 — 22.55 Wiadomości sportowe. — 23.00—24.00 Muzyka tańeczna ze Lwowa.

### BEZROBOTNI ODBIERAJĄ SOBIE ŻYCIE

20-letnia Felicja Sulczycka (Krucza 36), przez 3 lata była bileterką w kinie „Pola Negri Palace”, pobierając miesięcznie 60 zł. Dnia 30 ub. m. S. otrzymała zawiadomienie, podpisane przez dyr. F. Zakrzewskiego treści następującej: „Niniejszym wywołuję pani pracę w na szm kinie z dn. 15 października r. b.”. Wymówienie pracy tak podzieliło na S., że postanowiła popełnić samobójstwo. Onegdaj, gdy ojciec spał w mieszkaniu, córka wyszła na klatkę schodową i tam wypila większą dawkę escencji octowej. Pogotowie przewiozło ofiarę z powodu zyciodoego do szpitala św. Rocha, gdzie wczoraj zmarła.  
 Przy ul. Kruczej 32, w pensjonacie, targnęła się na życie 23-letnia Janina Sochaczewska, tancerka, pozostająca bez pracy. S. wypila znaczną dawkę escencji octowej. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala św. Rocha, gdzie wczoraj zmarła.

### KSIEGARNIA ROBOTNICZA

Warszawa, ul. Warecka 9  
 telefon 229-70. P. K. O. 1228

poleca:

J. GÓRECKI. Wojna w świetle Nowego Testamentu z 2.40 z przes. 3.20

### Robotnicy popierajcie swoje pismo

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

## Z POBYTU REPREZENTACJI POLSKIEJ W BELGJI

Polskie reprezentacje przybyły do Brukseli w sobotę. Tego samego dnia złożyły wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Następnie sportowców polskich przyjmował u siebie honorowy konsul gen. Vaxelaire. Drużyny złożyły pozątem wizytę posłowi R. P. w Brukseli, p. Jackowskiemu.  
 Polacy byli na każdym kroku przedmiotem niezwykłej troskliwości gospodarzy. Na bankiecie wydanym na cześć drużyny polskiej obecnych było przeszło 150 osób ze świata politycznego przemysłowego i sportowego. Wygłoszono szereg serdecznych przemówień.

W Leodjum sportowcy polscy byli przedmiotem olbrzymiego zainteresowania i miejscowa kolonia polska nie szczędziła starań, by pobyt przedstawicieli naszego sportu wypadł jaknajlepiej.

### PRASA BELGIJSKA O POLSKICH SPORTOWCACH.

W belgijskiej prasie sportowej i codziennej ukazały się bardzo pochlebne dla polskich sportowców artykuły, omawiające start polskich reprezentacji piłkarskiej i lekkoatletycznej w Brukseli. Prasa podkreśla kolosalną wyższość lekkoatletów polskich, którzy na 7 konkurencji wygrali sześć i stawa ich w rzędzie najwybitniejszych państw Europy. Co do piłkarzy, to stwierdzają Belgowie, że Polacy dali sobie narzucić lokalny system gry i opanowali się dopiero, gdy mieli już dwie bramki straty. Mecz rewanżowy w Polsce skończyć się może, jak piszą, smutno dla Belgów.

### SZCZEGÓŁY Z MECZU KRAKÓW — LEODJUM.

W Leodjum, jak wiadomo, rozegrany został mecz międzymiastowy Kraków — Leodjum zakończony wynikiem remisowym 3:3. Drużyna krakowska wystąpiła w następującym składzie: Koźmin, Konkiewicz, Zachemski, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Mysiak, Riesner, Maurer, Smoczek (pod koniec Nawrot), Pazurek, Bator. W pierwszej połowie przeważa drużyna krakowska dla której prowadzenie w 22 min. uzyskuje Maurer. Po przerwie następują liczne ataki Belgów, przyczem najlepszy ich napastnik, Capelle, strzela aż trzy bramki w 1-ej, 20-ej i 32-ej min. Sędzia p. Christophe wyklucza w międzyczasie Konkiewicza. Kraków, po zamienieniu utraconego Smoczka na Nawrot, zaczyna atakować i zdobywa dwie wyrównujące bramki przez Nawrot w 38 min. i Pazurka w 42 min. Widzów 25 tysięcy.

### Z różnych dziedzin

#### NOWY REKORD ŚWIATOWY W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW.

Znany austriacki atleta, Rudolf Deuhsner, ustalił ostatnio na zawodach atletycznych Alzacja — Badenja w Strasburgu nowy rekord świata w podnoszeniu ciężarów, osiągając lewą ręką 83 klg. 500 gr. Dotychczasowy rekord należał do Niemca Drzeblasowskiego i wynosił 82½ klg.

#### TURNIEJ TENISOWY O MISTRZOSTWO LUBLINA.

W Lublinie odbyły się zawody tenisowe o mistrzostwo miasta. W grze pojedynczej panów zwyciężył Moskal. W grze pojedynczej pań pierwsze miejsce zajęła Orłowska. W grze podwójnej pań wygrała para Moskal — dr. Arenstein.

#### BIEG LEŚNY W WARSZAWIE.

W niedzielę, 18 b. m., o godz. 10 rano odbędzie się na Marymoncie bieg leśny dla niestowarzyszonych, organizowany przez AKS.

26. Dystans biegu wyniesie 3000 mtr. Zapisy przyjmuje sekretariat klubu, Bednarska 31 m. 8 w godzinach wieczorowych.

#### WALKI O WEJŚCIE DO LIGI.

W ubiegłą niedzielę zakończono zostały ostatecznie rozgrywki o wejście do Ligi w grupach. Mistrzem I grupy został, jak wiadomo, ŁTSG, mistrzostwo II grupy zdobył nieoczekiwanie 82 p. p. (Brześć), w III grupie na pierwszym miejscu znalazł się 22 p. p. (Siedlce), wreszcie mistrzem IV grupy został Naprzód (Lipiny).

Najpoważniejszymi kandydatami do Ligi są oczywiście Naprzód śląski i ŁTSG, i rozgrywki pomiędzy tymi dwoma zespołami zdecydowanie prawdopodobnie o zdobyciu zaszczytnego tytułu mistrza klasy A Polski.

W najbliższą niedzielę odbędzie się dwa mecze decydujące. Walczą w Łodzi Naprzód z ŁTSG, a w Brześciu 82 p. p. z 22 p. p.

### Szkolnictwo zawodowe W WARSZAWIE

Podług ostatnich danych wydziału oświaty i kultury magistratu, w bież. roku do zawodowych szkół dokształcających zapisało się 9.063 uczniów, dla których uruchomiono 235 klas. Zapisy trwają. Na 15 października r. z. zapisy sięgają 9.236 osób. Mimo więc obecnej sytuacji gospodarczej, frekwencja w r. b. n. e. będzie mniejsza, niż w r. z.

W r. b. magistrat przejął od Tow. przemysłowego graficznego szkołę grafików i uruchomił dzienną szkołę fryzjerską dokształcającą, do której zapisało się dotąd około 200 uczniów. W szkole tej prowadzone są odpowiednio zajęcia praktyczne. Wkrótce przejęta będzie dokształcająca szkoła baletowa, przyczem program tej szkoły będzie dostosowany do zawodu.

### WCIAŻ NOWE SAMOBÓJSTWA

38-letni Feliks Dąbrowski (Dzielnia 78) już od dłuższego czasu był chory na gruźlicę. Wczoraj Dąbrowski wyszedł z mieszkania i w bramie targnął się na życie, postrzelwszy się z rewolweru w czaszkę. Lekarz Pogotowia stwierdził stan ciężki i — po opatrunku przewiózł Dąbrowskiego do szpitala Dzieciątka Jezus. Od 3-ch miesięcy D. nie pracował.  
**SAMOBÓJSTWO POCZTYLONA.**  
 Przy ul. Fabrycznej 8 w mieszkaniu

własnym targnął się na życie 35-letni Piotr Cypel st. poczytyłjon warszawskiego urzędu telegraficznego. Desperata w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala Dz. Jezus.  
**SAMOBÓJSTWO DOZORCZYNI DOMU.**  
 46-letnia Franciszka Olejnikowa, dozorczyń domu (Ludowa 6) pragnąc pozabawić się życia, napila się kwasu octowego. Pogotowie przewiozło desperatkę do szpitala Dz. Jezus.

### ECHA STRASZNEGO DRAMATU RODZINNEGO NA UL. CZERNIAKOWSKIEJ

19 ub. m. przy ul. Czerniakowskiej 112 rozegrał się straszny dramat rodzinny: zredukowany dozorca kolejowy Teofil Gołkowski zabił siekierą żonę swą Stanisławę oraz poranił dwoje dzieci: 7-letnią Urszulę Rozalję i 4-letniego Teofila Rocha. Najstarszy syn 11-letni Tadeusz, który ukrył się pod łóżkiem — ocalał. Oszałały ojciec i mąż popełnił następnie samobójstwo, wyskakując z

okna 3-go piętra. Uratowanym chłopcem zaopiekował się jeden z kolejarzy, biorąc sierotę na wychowanie. Pozostałe dzieci, dzięki zabiegom lekarzy i pieczołowitej opiece personelu szpitala im. Bersonów i Baumanów (Sienna 60) powracają do zdrowia i za kilka tygodni będą wypisane? Kto zaopiekuje się temi sierotami?

### WYPADKI PRZY PRACY

W fabryce przy ul. Okopowej 24 w czasie pracy, upadła i zraniła się w głowę robotnica, 46-letnia Weronika Bernasińska (Prosta 46).  
 — Również w czasie pracy przy ul. Wspólnej 64 spadł z wysokości pół pię-

tra robotnik 35-letni Władysław Skundaj robotnik (Warminska 32). Lekarz Pogotowia stwierdził złamanie lewego podudzia, i przewiózł nieszczęśliwego do szpitala Dz. Jezus.

### NASZA RUBRYKA

#### Poszukiwanie pracy

STUDENTKI poszukują lekcji (chętne za obiad). Uczą dorosłych, zaniebanych. Tanie. Referencje. Dzwonić 10-00-21 od godz. trzeciej.  
 KRAWCOWA przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawieczyzny wchodzące. Robota b. solidna. Suknie od 8 zł. Ciepła 14—25.  
 STUDENTKA udziela lekcji po cenie przystępnej, Nowolipie 50a m. 31.  
 SŁUŻĄCA poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty do Administracji pod „Dudzię”.  
 OSOBA KULTURALNA, lat średnich, znająca wszechstronnie gospodarstwo domowe i wiejskie, wykwinną kuchnię, po-

szukuje pracy samodzielnej. Łaskawe oferty do Administracji „Robotnika”, Warecka 7, pod „wyjazd”.

STUDENT III kursu prawa Uniw. Warsz. poszukuje lekcji, korepetycji. Specjalność: francuski łacina i matematyka. Zakres klas 8-10. Tel. 209-89.

BIURALISTKA MŁODA ze znajomością buchalterii i maszyny, bez środków do życia, prosi o jakąkolwiek pracę. Łaskawe oferty pod „Wuef” do Administracji „Robotnika”, Warecka 7.

HANDLOWIEC, lat 28, wykształcenie wyższe, praktyka, studja zagraniczne angielski francuski, niemiecki, perfekcyjnie, poszukuje jakiegokolwiek pracy. Warszawa 1 skrzynka pocztowa 174.

### majestic

nowy świat 43, p. 6  
 bilety ulg. nieważne

DZIŚ  
 PREMIERA  
 arcydzieło reżys.  
 AUGUSTO GENINY



### MIŁOŚĆ ŻOŹĘTY

(Les amours de minuit)

W rolach głównych: DANIELA PAROLA  
 PIOTR BACZEW  
 RYTM I TEMPO! NAPIĘCIE!  
 SZAŁ KANKANA!

### COLOSSEUM

Pocz. o g. 6  
 Najnowsze arcydzieło E. A. DUPONT'A  
 „SPOŹNIONY ROMANS”

Dramat „Małżeńskiego Czworokąta”  
 NOWE POJĘCIE EROTYZMU!

MAŁA SALA: „WIEŻEŃ Z SING-SING”  
 Dla młodz. dozwolone. Ceny zł. 1, 1.50

### Dźwiękowy-Kinoteatr MIEJSKI

Początek godz. 6.30. Niedziele i święta 5 pp.

## MILJON

### NADPROGRAMY DŹWIĘKOWE

KINO REWJA ZNICZ Śniadeckich 5  
 Dziś inauguracyjny program

### „SERCE NA ULICY”

W rolach głównych ZBYSZKO SAWAN  
 i NORA NEY.

### „Pod Gwiazdzą Bandera”

z udziałem całego zespołu pod kierown.  
 STANISŁAWA WOLIŃSKIEGO

### „ATLANTIC”

Chmielna 35.  
 P. 4, 6, 8, 10.10  
 Pierwszy polski dźwiękowiec sezonu

### 10-ciu z PAWIAKA

W rol. gł. A. Brodzisz, B. Samborski, K. Lubińska, Z. Batoryka, J. Węgrzyn, K. Justjan  
 Uwaga: Bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne

### TABELA WYGRANYCH LOTERII PAŃSTWOWEJ

Wczoraj, w 29-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 23-ej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:  
 Wygr. zł. 250 i premia zł. 5000 na Nr. 64755.  
 Wygr. zł. 250 i premia zł. 5000 na Nr. 88025.  
 Wygr. zł. 250 i premia zł. 5000 na Nr. 116959.  
 Wygr. zł. 250 i premia zł. 5000 na Nr. 136188.  
 Wygr. zł. 250 i premia zł. 5000 na Nr. 172256.  
 Po 15,000 zł. na Nry: 19272 53757.  
 10,000 zł. na Nr. 4770.  
 5,000 zł. na Nr. 49269.  
 Po 3,000 zł. na N-ry: 58663 134209 153670.  
 Po 2,000 zł. na N-ry: 17423 18505 24126  
 24720 26683 29450 42821 88873 102804 123500  
 124893 133921 139304 156189 170919 178527  
 178755 194010 200166 202030 202508 209523.  
 Po 1,000 zł. na N-ry: 1650 13361 42475 42935  
 46912 69248 74262 79295 95529 95640 97750  
 99029 100222 104501 106870 107867 109014  
 110950 112988 115786 121871 129079 133796  
 135086 136639 137951 137981 146636 166356  
 176001 187977 185850 185934 186749 191767  
 199160 199673 204347 209640.

### STAN POGODY

DZIŚ POGODA ZMIENNA.

Przewidywany przebieg pogody w Polsce: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnym gdzieniedgde deszczem i dłuższymi przejaśnieniami. Chłodno. Umiarkowane wiatry zachodnie.

### Ogłoszenia drobne

Biuro Informacji Szkolnych, Foksal 16/2 (340-44). Adresy gimnazjów, Szkół Zawodowych, Kursów specjalny kurs. Tuszyno. Przeszkoli Stancji ski. Kursy Samocho-dowo - Motocyklowe. Poradnia w spr-Mazowiecka 11. Praga. wybór nauki za-Szeroka 38. 9686 wodo wej. 974

# ŚWIAT EKRANU



BAŚKA ORWID I WIESŁAW GAWLIKOWSKI  
w filmie z życia robotników naftowych  
„Szyb L. 23”.

## MIASTO NA DNE MORZA

Sowiecki reżyser, Cejtin, sfilmował niedawno odkryte na dnie morza miasto „Nowy Cherson”, które przed Narodzeniem Chrystusa zostało przez morze zalane. Praca nad tym filmem, posiadającym duże znaczenie dla nauki, była niezmiernie uciążliwa, gdyż musiała być dokonywana w specjalnych kabinach, spuszcanych z aparatami do filmowania i sztabem pracowników na dno morza.

## ZAMIAST FILMÓW MILITARYSTYCZNYCH

Wytwórnia państwowa włoska „Cines” zaczyna nakręcanie wszystkich najpiękniejszych oper włoskich, jako filmów dźwiękowych, wychodząc z założenia, że jest to największa propaganda włoskiej muzyki. Byłoby wcale pożądane, aby polskie wytwórnie miały realizować sto jeden filmów o walkach „z bolszewikami”, zrealizowałyby przynajmniej chociażby „Halke” czy „Straszny Dwór”, oczywiście tak, aby tego można było z przyjemnością słuchać, co napewno podobało by się zagranicą więcej niż oklepane scenki z życia okopowego; do tego jeszcze — marnie realizowane.

## POLKA W FILMIE REXA INGRAMA

W jednym z nowych filmów doskonałego reżysera amerykańskiego Rexa Ingrama rolę główną oddano Polce Zofii Brydzińskiej; znając wysokie wymagania tego reżysera, należy przypuszczać, że musi to być istotny talent aktorski.

## „KATASTROFA” MASZYŃSKIEGO W TEATRZE MAŁYM



W Teatrze Małym grana jest nowa komedia Maszyńskiego „Katastrofa”. Na zdjęciu widzimy głównych wykonawców tej sztuki z autorem na czele.

## LEGJON ULICY

Praca nad wykończeniem filmu p. t.: „Legjon ulicy” wre w całej pełni, a że tematem jego jest niewyżyskany jeszcze u nas temat, wzięty z życia gazetariarzy przeto film budzi zrozumiałe zainteresowanie. Akcja całego prawie obrazu dzieje się na ulicach Warszawy, przedstawiając barwnie życie tych przemysłowych „andrusów” warszawskich, bez których miasto miałooby tak martwy i smętny charakter.

W filmie tym, obok znanego już, najmłodszego z aktorów polskiej produkcji filmowej, Rogulskiego ukażą się nowe młodociane siły: Taizjo Fijewski i Zosia Mirska.

## JESZCZE JEDEN FILM MILITARYSTYCZNY

Zaledwie wszedł na ekrany „Krwawy Wschód” a już jak się dowiadujemy nakręcany jest nowy film militarystyczny polski, malujący walki legionów z roku 1914 — 1915. Rolę główną ma odtwarzać dobry aktor filmowy, którego debiut w „Janku Muzykancie” wypadł jak najkorzystniej Witold Conti.

Nasuwa się jednak pytanie, czy aby nie za dużo produkuje się u nas filmów na tematy militarystyczne? tembardziej że jak wiadomo, wytwórnia „Blok Film” produkuje komedje dźwiękowe na tle życia wojskowego pod tytułem „Ułani, ulani, malowane dzieci”. Jednocześnie trzy filmy na „jedno kopyto” to trochę nadto, zupełnie tak jakby naprawdę w Polsce nie było tematów do filmów.

## FILM NA OBŁOKACH

Pewien niemiecki profesor odkrył sposób projekcji filmów na obłokach, znajdujących się na wysokości 2 tys. metrów. Filmy, rzucane na obłoki, mogą być widziane w promieniu dwudziestu kilometrów. Podobno nawet aparatura do takiego „rzucania filmu na niebo” nie jest wcale droga. Grozi ono jednak bankructwem kin... bo któż będzie chciał chodzić do kina, mogąc oglądać obrazy, siedząc na ławeczce przed własnym domem. Wynalazek ten miałby kolosalne znaczenie propagandowe, zwłaszcza w zastosowaniu do miejscowości odległych od miast.

## DZIESIĘCIOLECIE FILMU FINLANDZKIEGO

W roku obecnym przypada dziesięć latnia rocznica założenia pierwszej fińskiej wytwórni filmowej. Obecnie wytwórnia ta produkuje już od dwóch lat dźwiękowie. Wytwórnia fińska posiada szereg własnych kin w których wyświetla przeważnie własne filmy. Nadmienić należy że wytwórnia, prócz filmów „artystycznych” ma w swoim dorobku cały szereg filmów pouczających i ściśle naukowych

## PIERWSZY POLSKI DŹWIĘKOWIEC GÓRSKI

Został już ukończony pierwszy film polski dźwiękowy z życia w górach. Film ten to „Burza nad Zakopanem”, reżyserji Domenico Gambino. Zdjęć tego filmu dokonano wśród najbardziej malowniczych zakątków Polskich Tatr. M. in. udział w nim biorą liczne chóry góralskie oraz słynna orkiestra góralska ze znanym koźbarzem Mrozem na czele.

Treść filmu jest emocjonująca i obfituje w szereg ścinających krew w żyłach momentów. Szczególnie frapująco wypadł moment katastrofy w górach, kiedy to młoda dziewczyna która wyruszyła na zdobycie „Djabelskiej turni”, wraz z amantem zawisła nad przepaścią.

W rolach przewodników zakopiańskich oraz ekspedycji pomocniczej występują najbardziej popularni przewodnicy zakopiańscy. Ilustracja muzyczna została ułożona na tle szeregu popularnych pieśni góralskich.



SCENA Z FILMU „BURZA NAD ZAKOPANEM”.

## SIERŻANT X

Ponieważ w świecie ekranu panuje moda na tytuły, więc już po ukazaniu się i ustaleniu powodzenia „X 27” przystąpiono do nagrywania filmu o niezwykle zbliznionym tytule „Sierżant X”. Rolę główną sierżanta Legji cudzoziemskiej, walczącej w Afryce odgrywa dawno już niewidziany Iwan Możuchin.



JERZY MARR  
w filmie reżys. Buczkowskiego „Szyb L. 23”.

## FILM Z ŻYCIA GÓRNIKÓW POLSKICH

Bezsprzecznie żaden z polskich filmów nie był oczekiwany z takim zainteresowaniem przez publiczność i prasę kinową, jak realizowany przez Buczkowskiego film p. t. „Szyb L. 23”, będący zobrazowaniem życia górników w zagłębiu naftowym. Nagrywanie filmu tego jest już ukończone i film jest już montowany.

W filmie biorą udział: Chór Warsa i śpiewak operowy, p. Adam Dobosz, który debiutuje tym razem po raz pierwszy w polskim dźwiękowcu.

Role główne odtwarzają: Jerzy Marr, Baśka Orwid i Gawlikowski.

## PIEŚŃ MARYNARZA

Przemily bohater „Pod dachami Paryża” Albert Prejean nagrywa obecnie nowy film w którym wystąpi w roli marynarza. Przy małej ilości materiału aktorskiego w wytwórniach francuskich dziwić się należy niewykorzystywaniu tego aktora, który wstępnym bojem podbił sobie serca publiczności całego świata. Widać we Francji nie hołduje się zasadzie, że o ile aktor podoba się publiczności staje się on „monopolowym” odtwórcą wszystkich ról w produkowanych przez długi czas filmach, tak jak to dzieje się w Polsce... Ma to tę dobrą stronę, że aktorzy nie manierują się, grając wszystkie role na tę samą modłę... z powodu braku czasu do pracy nad sobą.

## 34 FILMY W CIĄGU MIESIĄCA

Wytwórnie amerykańskie pracują w tempie równie szybkim jak i przed kryzysem gospodarczym. Jak donosi prasa filmowa, w miesiącu lipcu wytwórnie te wyprodukowały ni mniej ni więcej — 34 filmy, z których wszystkie, rzecz prosta, są dźwiękowe.

Takie tempo pracy jest równie godne podziwu i naśladowania jak i zadości.

## „PCHŁY PODRÓŻUJĄ”

Taki rekordowo sensacyjny i ekscentryczny tytuł nosi jeden z nowych filmów produkcji francuskiej, który ma się ukazać w nowym sezonie. Prasa francuska uważa, że tytuł ten jest nieodpowiedni i proponuje b. zresztą energicznie twórce filmu, aby zmienił tę nazwę.

## WIELKA WYTWÓRNIA FILMÓW W ALGERZE

W Algierze francuscy przedsiębiorcy filmowi zamierzają wybudować wielką wytwórnię filmową która specjalnie będzie poświęcona robieniu filmów o Afryce. Istnieje tylko obawa, że Afryka „przeje się” całkowicie.

## HARRY LIEDKE PRZYJEDZIE DO POLSKI

Popularny aczkolwiek mocno już starawy, „amant” ekranów niemieckich Harry Liedke, partner najstarszych gwiazd filmowych w rodzaju Henny Porten — zrezygnował już zdaje się z pracy na ekran i zabrał się do sceny. Obecnie wyrusza on w tournée artystyczne po całym świecie — i ma zamiar przybyć i do Polski.

## Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Dawid Golder”.  
ATLANTIC: „Dziesięciu z Pawiaka”.  
APOLLO: „X 27” z Marleną Dietrich.  
COLOSSEUM: „Spóźniony romans”.  
W małej sali: „Wieżien z Sing-Sing”.  
CASINO: „Salto Mortale”.  
CAPITOL: „Krwawy Wschód”.  
CZARY: „Spór o sierżanta Griszę”.  
CRISTAL: „Krwawa arena”.  
FORUM: „Pieśniarz Paryża”.  
FILHARMONJA: „Droga olbrzymów”.  
HELJOS: „Monte Carlo”.  
HEL: „Książę student” i rewja.  
HOLLYWOOD: „Wiejskie grzechy”.  
KOMETA: „Noce Kaukaskie”.  
LUX: „Tamejnice Wschodu”.  
LOTOS: „Upiór w operze”.  
MEWA: „Cudza naręczona” i „Rozkosze ojcostwa”.  
MAJESTICó „Miłość Żorzety”.  
MIEJSKI: „Milion”.  
PAN: „Krwawy Wschód”.  
PALACE: „Bomby nad Monte Carlo”.  
POPULARNY (Radna 14): „W ogniu i potokach krwi”.  
ROXY: „Moje słoneczko”.  
SOKÓŁ: „Afryka mówi”.  
SPLENDID: „Tragedja na Mont Blanc”.  
STYLOWY: „Odrodzenie”.  
TECZA: „Noce marokańskie”.  
TOMBOLA: „Król żebraków”.  
TON: „Anna Christie”.  
URANJA: „Góra rezerwiści”.  
UCIECHA: „Szary dom”.  
WISLA: „Alraune” i rewja.  
ZNICZ: „Serce na ulicy”.



Główny bohater filmu „Burza nad Zakopanem”.

## KINA W ANGLJI BĘDĄ OTWARTE W NIEDZIELĘ

Po długotrwałej walce o prawo do otwierania kin w niedzielę przedsiębiorcy kinowi w Anglii, a wraz z nimi i amatorzy kina zwyciężyli zacołańców, utrzymujących, że... w niedzielę należy się tylko modlić i wypoczywać. W parlamencie, gdzie ostatnio znalazła się palaca dla Anglików kwestja zamykania kin w niedzielę, sprawa ta została rozpatrzona i przegłosowana ogromną większością głosów.

Jest to ważne dla właścicieli kin i z tego jeszcze powodu, że wskutek kryzysu gospodarczego ostatnio kina angielskie bardzo źle stoją finansowo. I jedno z takich przedsiębiorstw „United Pictures Theatre” wykazuje za r. ub. 4 miliony zł. strat.

## MIŁOŚĆ ŻORZETY

W „Majesticu” wyświetlany jest film p. t.: „Miłość Żorzety”, który jest jednym z najciekawszych filmów tegorocznej produkcji francuskiej. Oryginalny tytuł brzmi „Miłość o północy”. Film osnuty jest na opisie przygód niedoświadczonego młodzieńca w portowym mieście francuskim.

## CHAPLIN NIE CHCE WRACAĆ DO AMERYKI

Chaplin uparcie siedzi w Biarritz i utrzymuje, że wcale nie ma ochoty wracać do Ameryki. Krają wersje, że zamierza on osiąść w Anglii i założyć wielką wytwórnię filmową.

## ANNY ONDRA W FILMIE FRANCUSKIM

Uroczą aktoreczka czeska Anny Ondra, która ostatnio grała w filmach czeskich z Władem Burianem teraz ukaże się w filmie francuskim, w którym ma rolę nie tylko mówioną, ale i śpiewaną.



GARY COOPER  
bohater „Marokka” i wielu innych filmów „Paramountu”.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.  
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, z wycieczką gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20.  
Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.